



Różni, ale mają tę samą potrzebę.
Potrzebują LEX-a

Znajdziesz **bezpłatny dostęp** do LEX-a w swojej bibliotece na wydziale.



Między teorią a praktyką

Dominika Sikora
zastępca redaktora
naczelnego DGP



To próba połączenia lodu z ogniem. A jednak dla najlepszych z naszego Rankingu Wydziałów Prawa rzecz możliwa do wykonania. Bo zarówno przedstawiciele szkół publicznych, jak i prywatnych doceniają fundament, jaką jest nauka teorii, ale nie bagatelizują siły praktyki. Różni ich jedynie to, na co mocniej stawiają akcenty. Jak mówi w wywiadzie (str. E6) prof. Tomasz Giaro z Uniwersytetu Warszawskiego: „Musimy dawać studentom podbudowę teoretyczną, co nie oznacza, że pomijamy kwestie praktyki zawodowej”. W podobnym tonie wypowiada się Mieczysław Błoński z Uczelni Łazarskiego. Podkreśla (str. E5), że „łatwiej zrozumieć teorię, gdy widzimy, jakie ma ona przełożenie na praktykę”. Inne rozłożenie akcentów nie powinno dziwić. Wynika to chociażby z tego, że historia publicznych wydziałów prawa ma nawet kilkaset lat, natomiast prywatne dopiero ją tworzą. Nie bez znaczenia jest również dynamicznie zmieniający się rynek usług prawnych. Ten jest zdecydowanie bardziej wymagający dla młodych adeptów sztuki prawniczej niż jeszcze np. dekadę temu. Ale dzięki temu dający większe możliwości rozwoju zawodowego. Dla części absolwentów wydziałów prawa to będzie kariera w urzędach, w biurach prawnych albo założenie własnej kancelarii. Dla innych jeszcze praca w wielkiej korporacji (coraz częściej za granicą), a dla pozostałych poświęcenie się pracy czysto naukowej. I właśnie to, gdzie młode osoby widzą siebie np. po 10 latach od ukończenia studiów, powinno determinować wybór uczelni, gdzie chcą się kształcić teraz. Bo każda z placówek, która bierze udział w naszym rankingu ma swoją specyfikę i podkreśla to, co wyróżnia je na tle innych. Dla jednych najważniejsze jest indywidualne podejście do studenta, inne stawiają na kadrę profesorską. Tak zróżnicowane podejście świadczy również o tym, że uczelnie nauczyły się walczyć o studenta. Działają bowiem w sytuacji, gdy do ich drzwi coraz mocniej puka niż demograficzny. Coraz mniej osób studiuje, a to dla nich realne straty finansowe. Dla uczelni wybór „między teorią a praktyką” urasta więc do rangi dobra luksusowego. Muszą być po prostu najlepsze. ©



Wyróżnieni i laureaci z uczelni publicznych i niepublicznych w jubileuszowym X Rankingu Wydziałów Prawa oraz goście specjali

Na szczycie bez zmian: Kraków i Warszawa

WYNIKI Bezkonkurencyjni – tak można nazwać tegorocznych **laureatów X Rankingu Wydziałów Prawa**. W obu kategoriach – uczelni publicznych i niepublicznych – pierwsza trójka pozostała ta sama

Urszula Mirowska-Łoskot
urszula.mirowska@infor.pl

Pierwsze miejsce wśród państwowych wydziałów zajęł po raz szósty z rzędu Uniwersytet Jagielloński. Zdobył 112,5 pkt na 116 możliwych do uzyskania. Tuż za nim jest jednak Uniwersytet Warszawski, któremu do zwycięstwa zabrakło zaledwie 4 pkt i z roku na rok skraca dystans do lidera. UJ przewagę zawdzięcza głównie zdawalności na apli-

kacje. Trzecie miejsce utrzymał Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ale gonią go uniwersytety we Wrocławiu, w Białymstoku czy Łodzi.

Wśród uczelni niepublicznych liderzy również okopali się na swoich pozycjach i trzeci rok z rzędu wygrywają te same szkoły wyższe. Pierwsza jest – już tradycyjnie, po raz ósmy w ciągu dekady – Uczelnia Łazarskiego w Warszawie z dużą przewagą nad rywala-

mi (zdobyła 94 pkt). Zawdzięcza ją głównie kadrze, dobrą ocenę zdobyła także w kategorii wymogi i jakość absolwentów. Na drugim miejscu jest Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie – najlepsza w zestawieniu uczelni niepublicznych pod względem jakości kształcenia. Stabilną trzecią pozycję zajmuje Zamejski Wydział Prawa i Administracji w Rzeszowie.

W tym roku z uwagi na jubileuszowe wydanie ran-

kingu poza tradycyjnymi nagrodami dla zwycięzców redakcja DGP wręczyła także wyróżnienia specjalne tym wydziałom prawa, które w ciągu dziesięciu lat były bezkonkurencyjne i najczęściej stawały na podium. Wśród uczelni publicznych w tym zestawieniu wygrał Uniwersytet Jagielloński. Natomiast absolutnym rekordzistą w rankingu prywatnych szkół jest Uczelnia Łazarskiego. ©

TERAZ NOWE I ATRAKCYJNE KIERUNKI, SPECJALNOŚCI
ORAZ STUDIA W J. ANGIELSKIM!

• PRAWO • ADMINISTRACJA • EKONOMIA • POLSKI SYSTEM PRAWNY
• KONSULTING PRAWNY I GOSPODARCZY **NOWOŚĆ!**

www.wpae.uni.wroc.pl

Uniwersytet Wrocławski Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

UCZELNIE PUBLICZNE

Miejsce w rankingu w 2016 r.	Poprzedni wynik						Łączna liczba uzyskanych punktów	Liczba punktów uzyskanych w poszczególnych częściach rankingu				Łączna liczba studen- tów	Strona WWW
	2015	2014	2013	2012	2011	2010		Kadra	Jakość i siła kształcenia	Wymogi i jakość absolwentów	Zdawanie studentów na aplikację		
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego													
1	1	1	1	1	1	2	112,5	37,5	41,5	24,5	9	4377	www.uj.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego													
2	2	2	2	2	2	1	108,75	38	40,5	24,5	5,75	4102	www.uw.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu													
3	3	5	4	6	4	5	102,75	38,5	39	19,5	5,75	2774	www.amu.edu.pl
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego													
4	4	4	3	3	3	3	102,25	38	41	19,25	4	4315	www.uni.wroc.pl
Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku													
5	6	6	6	5	6	4	100,75	34	40,5	21,5	4,75	1518	www.uwb.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego													
6	5	3	5	4	5	6	99,25	38	38,5	16,75	6	2423	www.uni.lodz.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego													
7	11	7	9	7	9	10	96	37	37	17	5	3218	www.us.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu													
8	7	9	8	8	10	9	92,25	34	38	16,5	3,75	2477	www.umk.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego													
9	9	12	11	Nie brał udziału	Nie brał udziału	Nie brał udziału	89,5	32	36	18,75	2,75	1556	www.univ.szczecin.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego													
10	8	8	6	9	7	7	89,25	31	37,5	15,75	5	2457	www.ug.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie													
11	12	11	12	11	Nie brał udziału	Nie brał udziału	88,5	32,5	36,5	15,5	4	1677	www.umcs.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie													
12	14	13	13	12	12	14	83	29	33	18	3	1911	www.uksw.edu.pl
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II													
13	10	10	10	10	8	8	82,75	33	33	13	3,75	1652	www.kul.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie													
14	13	16	15	15	14	13	76,75	28	32,5	12,5	3,75	1557	www.uwm.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego													
15	15	14	14	13	13	15	75,25	27,5	29,5	14,5	3,75	971	www.uni.opole.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego													
16	16	15	16	15	15	12	64,5	27	23,5	12,25	1,75	1389	www.ur.edu.pl
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego*													
*	*	*	*	*	*	*	44	24,5	8	11,5		358	www.uz.zgora.pl

* W roku akademickim 2014/2015 uczelnia rozpoczęła kształcenie na kierunku prawo. Ze względu na niemożność porównania w pełni z innymi uczelniami (wydział nie ma jeszcze absolwentów) UZ bierze udział w rankingu, ale bez podawania miejsca w klasyfikacji

UCZELNIE NIEPUBLICZNE

Miejsce w rankingu w 2016 r.	Poprzedni wynik						Łączna liczba uzyskanych punktów	Liczba punktów uzyskanych w poszczególnych częściach rankingu				Łączna liczba studen- tów	Strona WWW
	2015	2014	2013	2012	2011	2010		Kadra	Jakość i siła kształcenia	Wymogi i jakość absolwentów	Zdawanie studentów na aplikację		
Wydział Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego w Warszawie													
1	1	1	2	2	1	1	94	34	34,5	25	0,5	1163	www.lazarski.pl
Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie													
2	2	2	1	1	Nie brało udziału	Nie brało udziału	85,5	29	36	20	0,5	1198	www.kozminski. edu.pl
Zamiejscowy Wydział Prawa i Administracji w Rzeszowie Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemyślu													
3	3	3	3	Nie brał udziału	Nie brał udziału	Nie brał udziału	78,5	29	33,5	15	1	500	www.wspia.eu
Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni													
4	4	5	5	7	7	Nie brał udziału	72,5	27,5	25,5	19,5	0	520	www.wsaib.pl
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny													
5	5	7	6	3	4	Nie brał udziału	67,75	26,5	24	16,75	0,5	574	www.swps.pl
Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego													
6	6	6	9	8	5	4	65	26	25,5	12,75	0,75	1100	www.afm.edu.pl
Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu													
7	7	4	6	5	Nie brała udziału	Nie brała udziału	64,25	31,5	20	12,75	0	259	www.humanitas. edu.pl
Wyższa Szkoła Prawa im. Heleny Chodkowskiej we Wrocławiu													
8	Nie brała udziału	Nie brała udziału	8**	6	3	3	58,5	22	14,5	18,5	3,5	376	www.prawo- wroclaw.edu.pl
Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańtego w Katowicach													
9	8	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	57,75	25	17	15,75	0	121	www.gwsh.pl

Miejsce w rankingu w 2016 r.	Poprzedni wynik						Łączna liczba uzyskanych punktów	Liczba punktów uzyskanych w poszczególnych częściach rankingu				Łączna liczba studen- tów	Strona WWW
	2015	2014	2013	2012	2011	2010		Kadra	Jakość i siła kształcenia	Wymogi i jakość absolwentów	Zdawanie studentów na aplikację		
Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie													
10	11	9	10	10	10	Nie brała udziału	55	22,5	19,5	13	0	140	www.wsm.warszawa.pl
Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie													
11	12	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	Nie brała udziału	53,25	28	13,5	11,75	0	254	www.vizja.pl
Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku													
12	10	Nie brała udziału	Nie brała udziału*	Nie brała udziału*	Nie brała udziału*	Nie brała udziału*	51	21,5	18,5	11	0	260	www.wsb.pl/gdansk
Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych w Poznaniu													
13	9	8	10	9	9	6	48,75	21	15	12,25	0,5	447	www.wsus.pl

* w poprzednich latach w rankingu brała udział Szkoła Wyższa Prawa i Dyplomacji w Gdyni, która została włączona w struktury WSB w Gdańsku w 2013 r.
** do 2013 r. w rankingu brała udział Wyższa Szkoła Zarządzania i Prawa im. Heleny Chodkowskiej

Jak powstał ranking

METODOLOGIA

Sławomir Łuniewski
Urszula Mirowska-Łoskot
dgp@infor.pl

W tym roku maksymalnie można było uzyskać 116 pkt, w kategoriach: kadra (34,5 pkt), jakość i warunki kształcenia (42 pkt) oraz wymogi stawiane studentom i jakość absolwentów (25,5 pkt). Dołączyliśmy punkty za zdawalność absolwentów na aplikacje prawnicze. Lider otrzymał 9 pkt, a kolejne w tym zakresie wydziały coraz niższą liczbę, aż do 0.

W tegorocznym rankingu ocenialiśmy poraz pierwszy to, jak absolwenci radzą sobie na rynku pracy. Dane uzyskaliśmy z ogólnopolskiego systemu monitorowania ekonomicznych losów absolwentów szkół wyższych, który prowadzi Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Maksymalnie w tej kategorii można było uzyskać 5 pkt.

Oceniając kadrę, wzięliśmy pod uwagę:

1. liczbę pracowników naukowych wydziału przypadających na 100 studentów prawa (maks. 6 pkt),
2. liczbę profesorów i doktorów habilitowanych na pierwszych etatach przypadających na wszystkich pracowników (maks. 5 pkt),
3. liczbę profesorów i doktorów habilitowanych na pierwszych etatach przypadających na 100 studentów prawa (maks. 5 pkt),
4. liczbę doktorów prawa i nauk pomocniczych przypadających na 100 studentów prawa (maks. 1,5 pkt),
5. liczbę nowo zatrudnionych pracowników od 2013 r. w stosunku do wszystkich pracowników naukowych (maks. 1,5 pkt),
6. liczbę wyjazdów zagranicznych kadry naukowej w latach 2013–2016 w stosunku do wszystkich pracowników naukowych (maks. 2 pkt),
7. liczbę grantów badawczych otrzymanych przez wydział lub jego pracowników w latach 2013–2016 (maks. 3,5 pkt),
8. liczbę osiągniętych przez pracowników stopni doktora nauk

prawnych i pomocniczych od 2013 r. (maks. 1 pkt),

9. liczbę osiągniętych przez pracowników wydziału stopni doktora habilitowanego od 2013 r. (maks. 3 pkt),
10. liczbę osiągniętych przez pracowników wydziału tytułów profesora od 2013 r. (maks. 4 pkt),
11. udział pracowników w naczelnych organach państwa, samorządach lub korporacjach zawodowych (maks. 2 pkt).

Badając jakość i warunki kształcenia, wzięliśmy pod uwagę:

1. możliwość nadawania stopnia doktora (maks. 5 pkt),
2. możliwość nadawania stopnia doktora habilitowanego (maks. 7 pkt),
3. liczbę książek w bibliotece przypadającą na jednego studenta prawa (maks. 3 pkt),
4. liczbę miejsc w czytelni przypadającą na 100 studentów prawa (maks. 3 pkt),
5. liczbę stanowisk komputerowych z programem LEX lub równorzędnym przypadającą na 100 studentów prawa (maks. 3 pkt),
6. dostęp do bezpłatnego internetu na terenie wydziału (maks. 1 pkt),
7. liczbę dostępnych lektoratów języka obcego (maks. 1 pkt),
8. funkcjonowanie kliniki prawa (maks. 2 pkt),
9. funkcjonowanie szkoły prawa obcego (maks. 1,5 pkt),
10. funkcjonowanie klubu absolwenta (maks. 0,5 pkt),
11. funkcjonowanie biura karier (maks. 0,5 pkt),
12. liczbę działających stowarzyszeń, samorządów, organizacji studenckich oraz kół naukowych (maks. 2 pkt),
13. wyróżnienia i nagrody zewnętrzne uzyskane przez wydział, pracowników i studentów w latach 2013–2016 (maks. 2,5 pkt),
14. liczbę krajowych konferencji organizowanych przez wydział w latach 2013–2016 (maks. 3 pkt),
15. liczbę międzynarodowych konferencji organizowanych przez wydział w latach 2013–2016 (maks. 3,5 pkt),
16. liczbę prowadzonych na wydziale studiów podyplomowych (maks. 2 pkt),

17. liczbę umów podpisanych z wydziałami prawa w Polsce i za granicą (maks. 1,5 pkt).
Badając wymogi i jakość absolwentów, wzięliśmy pod uwagę:

1. liczbę obowiązkowych przedmiotów zakończonych egzaminem (maks. 2,5 pkt),
2. obowiązek zdania egzaminu z języka obcego (maks. 3,5 pkt),
3. liczbę egzaminów z języka obcego, które trzeba zdać (maks. 1 pkt),
4. obowiązkowe praktyki w sądach (maks. 2 pkt),
5. umożliwienie studentom odbycia praktyk w innych instytucjach (maks. 1,5 pkt),
6. monitorowanie losów absolwentów (maks. 0,5 pkt),
7. aktualną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej (maks. 3 pkt),
8. aktualną kategorię Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych (maks. 2 pkt),
9. możliwość studiowania prawa w języku angielskim (maks. 1,5 pkt),
10. oferowanie zajęć na kierunku prawo w trybie e-learningu (maks. 1 pkt),
11. liczbę godzin wykładów przewidzianych do przystąpienia do egzaminu z:
 - prawa cywilnego (maks. 0,25 pkt),
 - prawa karnego (maks. 0,25 pkt),
 - prawa handlowego (maks. 0,25 pkt),
 - postępowania karnego (maks. 0,25 pkt),
 - postępowania cywilnego (maks. 0,25 pkt),
 - postępowania administracyjnego (maks. 0,25 pkt),
 - prawa Unii Europejskiej (maks. 0,25 pkt),
12. liczbę godzin ćwiczeń przewidzianych do przystąpienia do egzaminu z:
 - prawa cywilnego (maks. 0,75 pkt),
 - prawa karnego (maks. 0,75 pkt),
 - prawa handlowego (maks. 0,75 pkt),
 - postępowania karnego (maks. 0,75 pkt),
 - postępowania cywilnego (maks. 0,75 pkt),
 - postępowania administracyjnego (0,75 pkt),
 - prawa Unii Europejskiej (0,75 pkt).

AUTOPROMOCJA

PRAWNIK.PL

ŁUDZIE. PRZEPISY. OPINIE

Wykup subskrypcję i uzyskaj dostęp do **artykułów PREMIUM**

SPRAWDŹ >>

REKLAMA

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

TERAZ NOWE I ATRAKCYJNE KIERUNKI, SPECJALNOŚCI ORAZ STUDIA W J. ANGIELSKIM!

► EKONOMIA

► PRAWO

► POLSKI SYSTEM PRAWNY

► KONSULTING PRAWNY I GOSPODARCZY

► ADMINISTRACJA

NOWOŚCI!

www.wpae.uni.wroc.pl

REKLAMA

WYŻSZA SZKOŁA HUMANITAS W SOSNOWCU

Wyróżnienie Ministerstwa

Lider i zwycięzca rankingów

STUDIUM KRÓCEJ 3 semestry w rok

• Prawo

• Psychologia

tytuł mgr w 3,5 roku

• Elektroradiologia

• Administracja

• Bezpieczeństwo

• Pedagogika i inne...

PODYPLOMOWE

-50%

Będziemy walczyć o utrzymanie wysokiej pozycji

WYWIAD Chciałbym, aby nasz dyplom był przepustką do kariery zawodowej już nie tylko w Polsce, lecz także w Europie – mówi **Jerzy Pisuliński**, dziekan najlepszego wydziału prawa wśród uczelni publicznych

Od 1 września obejmie pan funkcję dziekana Wydziału Prawa i Administracji UJ. Czy planuje pan zmianę podejścia do kształcenia prawników?
W nowym gronie dziekańskim chcemy przyjrzeć się ofercie programowej naszego wydziału. Na WPiA UJ nie ma programu dla poszczególnych lat, każdy student ma w istocie indywidualny plan studiów. Tego nie chcemy zmieniać. Należy się zastanowić nad liczbą oferowanych przedmiotów i nad tym, czy studenci, którzy chcą się specjalizować w określonej dziedzinie prawa (np. karnym lub

Jednym z celów powinno być więc dopasowanie oferty dydaktycznej do zmieniających się potrzeb, a zarazem jeszcze lepsze połączenie wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych (np. mediacyjnych). Będziemy także podejmowali działania w celu zwiększenia oferty skierowanej do praktyków: studiów podyplomowych i kursów doszkalających, a także konferencji poświęconych aktualnym problemom prawnym.

Wydział się zmieni?
Chcemy wyjść z ofertą skierowaną do środowiska prawniczego całej południowej Polski. W dużej części są to nasi absolwenci. Współpraca z nimi może przynieść obopólne korzyści. Wydział mógłby zapewnić im kontakt z wybitnymi prawnikami, zdobywanie i pogłębianie wiedzy na temat nowych problemów w prawie. W tym celu zamierzamy od przyszłego roku akademickiego uruchomić cykliczne wykłady otwarte i dostępne przez internet w ramach e-learningu. Z drugiej strony można by włączyć absolwentów w prowadzenie różnych zajęć dla studentów (jak to już czynimy w ramach studenckiej poradni prawnej czy niektórych warsztatów przygotowujących studentów do udziału w konkursach). Liczymy także na ich wsparcie w przygotowaniu lepiej dostosowanej do nowych wyzwań oferty dydaktycznej. Nie ukrywam, że zależy nam również na wsparciu finansowym absolwentów różnych przedsięwzięć podejmowanych przez

studentów (konferencji naukowych, udziałów w krajowych i międzynarodowych konkursach). Planujemy ponadto zmianę strony internetowej, która powinna być bardziej nowoczesna i multimedialna. Zamierzamy przygotować specjalne strony skierowane do zagranicznych studentów (w języku angielskim) oraz do absolwentów.

Jaki stawia pan sobie cel podczas tej kadencji?
Wydział Prawa i Administracji UJ zajmuje od lat czołowe miejsca w krajowych rankingach studiów prawniczych i tę wysoką pozycję chciałbym utrzymać. W zbliżającej się ocenie parametrycznej zależy mi, aby wydział zachował dotychczasową ocenę A+. Jednocześnie chciałbym, aby nasi pracownicy naukowcy włączali się w coraz większym zakresie w badania międzynarodowe, aby WPiA UJ stał się ważnym europejskim ośrodkiem badań nad prawem, aby przyjeżdżali do nas wykładowcy z zagranicy i kształcili w nowoczesny sposób naszych studentów oraz prowadzili w Krakowie swoje badania. Istotne wreszcie jest, aby dyplom WPiA UJ stanowił przepustkę do kariery zawodowej, już nie tylko w Polsce, lecz także w Europie.

Co uważa pan za największy mankament studiowania na Państwa wydziale?
Problemem jest wciąż duża liczba studentów. Jesteśmy jednym z największych wydziałów prawa w Polsce. Odanie nowego centrum dydaktycznego (trwa odbiór



Jerzy Pisuliński, prof., dr hab., prodziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziekan elekt wybrany na kadencję 2016–2020

techniczny budynku) powinno poprawić warunki studiowania. Liczebność grup na niektórych przedmiotach jest wciąż zbyt duża, co utrudnia prowadzenie zajęć i jeszcze bardziej efektywną naukę. Należy opierać ćwiczenia na doświadczonej kadrze asystentów i adiunktów. Nadal niedostateczna jest moim zdaniem oferta zajęć interaktywnych, o charakterze warsztatowym, pozwalających na kształcenie także miękkich kompetencji. Również w tym zakresie liczę na pozytywne zmiany. Z jednej strony nasi pracownicy, którzy często sami są praktykami, podejmują się prowadzenia warsztatów. Z drugiej, w nowym centrum dydaktycznym będzie np. profesjonalna sala rozpraw, w której można będzie przeprowadzać symulację, nagrywać i omawiać później ze studentami.

A co uważa pan za największy atut wydziału?
Mamy liczną kadrę młodych pracowników nauki, którzy znają języki obce i mogą prowadzić badania w kraju i za granicą. Będę ich zachęcał do udziału w dyskusjach naukowych, w międzynarodowych projektach badawczych, publikowania w zagranicznych czasopismach i pracach zbiorowych, organizowania znaczących konferencji naukowych, takich jak np. światowy zjazd ATRIP. Odbędzie się on pod koniec czerwca w Krakowie. Mamy też wielu bardzo zdolnych studentów uczestniczących z sukcesami w krajowych i międzynarodowych konkursach. Należy im zapewnić jak najlepsze warunki rozwoju intelektualnego, zdobywania wiedzy i rozwijania zainteresowań. Bar-

dzo dobre wyniki osiągane przez naszych absolwentów na egzaminach wstępnych na wszystkie aplikacje potwierdzają, że umiemy dobrze uczyć. Świadczy o tym także coraz większa liczba studentów przyjeżdżających do nas z Europy Zachodniej. Często przedłużają oni swój pobyt w Krakowie nie tylko dlatego, że jest to ciekawe miasto, lecz także z uwagi na szeroką ofertę wykładową. Ważnym elementem działalności wydziału jest wreszcie codzienna współpraca władz dziekańskich z samorządem studentów i kołami naukowymi. Uważam, że dzięki temu udaje się nam rozwiązywać na bieżąco problemy w sposób satysfakcjonujący studentów i kadrę naukową.

Rozmawiała
Urszula Mirowska-Łoskot



ANKIETA

10 pytań z okazji 10. edycji rankingu wydziałów prawa: jak najle

Dla pasjonatów prawa czy dla każdego?

Jerzy Pisuliński
Studia prawnicze są dla każdego, kto nie boi się wyzwań, nieustannej nauki (ze względu na zmieniające się stale prawo) i jest ciekawy świata. Prawo jako regulator stosunków społecznych i gospodarczych odzwierciedla wiele współczesnych problemów. Wiedza prawnicza jest przydatna w wielu dziedzinach życia, więc studia prawnicze mogą być interesujące również dla osób, które planują karierę w innych zawodach.

Mieczysław Błoński
Prawo wybierają ludzie, którzy wiedzą, czego chcą, i chcą się uczyć.

Od razu po maturze czy jako drugi kierunek?

Jerzy Pisuliński
Do dobrego wykonywania zawodów prawniczych potrzebne jest doświadczenie życiowe. Młodzi ludzie wybierają studia prawnicze często przypadkowo, brakuje im też niezbęd-

nego doświadczenia, a czasami motywacji, którą mają ich nieco starsi koledzy, często już pracujący. Dlatego uważam, że na studiach prawniczych jest miejsce zarówno dla ludzi tuż po maturze, jak i dla ludzi nieco starszych, dla których prawo może być drugim kierunkiem, pozwalając zdobyć wiedzę przydatną przy wykonywaniu innych zawodów. W szczególności dla menedżerów, którzy ukończyli studia techniczne.

Mieczysław Błoński
Są tacy, którzy nie wyobrażają sobie innej ścieżki rozwoju, ale te studia są też dla tych, którzy w trakcie nauki na innym kierunku odkrywają, że chcą podążać tą drogą.

Dla introwertyków czy ekstrawertyków?

Jerzy Pisuliński
Przy wykonywaniu niektórych zawodów prawniczych lepiej sprawdzają się ekstrawertycy. Milczący, unikający kontaktu z ludźmi prawnik nie będzie raczej dobrym adwokatem. Introwertyk może się jednak bardzo dobrze sprawdzić, np. jako urzędnik w organie administracji lub legislator.

Mieczysław Błoński
Zawody prawnicze zapewniają bardzo wiele możliwości ludziom o różnych charakterach, wymagają różnych kompetencji i cech osobowości. Odnajdzie się w nich zarówno wygadany adwokat, jak i analitycznie nastawiony prokurator.

Teoria czy praktyka?

Jerzy Pisuliński
Prawo zbyt często się zmienia i dlatego niezbędna jest podbudowa teoretyczna, by lepiej poruszać się wśród nowych przepisów, lepiej je interpretować i rozumieć. Jednocześnie wykonywanie zawodów prawniczych wymaga określonych umiejętności, nie tylko w zakresie stosowania prawa, lecz także np. w zakresie komunikacji społecznej, relacji interpersonalnych, umiejętności pracy w zespole. Należy poszukiwać zatem właściwego balansu między zdobywaniem wiedzy teoretycznej a kształceniem umiejętności praktycznych.

Mieczysław Błoński
To fałszywa opozycja. Łatwiej zrozumieć teorię, gdy widzimy, jakie ma ona przełożenie na praktykę.

Student czy kadra?

Jerzy Pisuliński
Nie ma uczelni bez studentów, a studenci potrzebują kadry, mistrzów, którzy będą ich przewodnikami w zdobywaniu wiedzy prawniczej i kształceniu ich postaw etycznych. Bez dobrej, oddanej swojej pracy kadry naukowo-dydaktycznej nie będzie dobrej uczelni. Ale i profesorowie mogą się też czegoś nauczyć od studentów. Należy zatem dążyć do tego, aby mieć dobrą, sprawdzoną kadrę wykładowców oraz zdolnych i ciekawych świata studentów, którzy będą zachęcali wykładowców do podejmowania nowych wyzwań.

Mieczysław Błoński
Studia prawnicze to nie tylko wiedza, lecz także sztuka etycznego i właściwego postępowania, dlatego już na studiach istotna i bardzo ważna jest relacja mistrz – uczeń.

Wiedza ogólna czy specjalizacja?

Jerzy Pisuliński
Ponieważ prawo reguluje prawie wszystkie dziedziny życia, prawnikowi niezbędna jest wiedza ogólna, lecz praktycznie ma już prawników zajmujących się wszystkimi działami

Absolwent jest naszą wizytówką

WYWIAD Dbamy o to, by program kształcenia zapewniał dobry start na rynku pracy – twierdzi **Mieczysław Błoński**, którego wydział zajął I miejsce wśród szkół niepublicznych

Uczelnia Łazarskiego na podium w Rankingu Wydziałów Prawa staje po raz ósmy. To rekord. Dlatego w tym roku wyróżniliśmy państwa także nagrodą specjalną DGP. Czemu zawdzięczają państwo swój sukces?

Jesteśmy dumni z tego, że nasz Wydział Prawa i Administracji od wielu lat jest liderem rankingów. Jednocześnie musimy podkreślić, że naszym celem jest po prostu rzetelne przygotowanie młodych ludzi do dalszej kariery prawnika. Dbamy o to, aby nasze studia dawały solidne podstawy w zakresie przedmiotów kanonicznych, a zarazem zapewniamy studentom rozwój umiejętności praktycznych. Staramy się wprowadzać metody nauczania, które sprawdziły się w innych krajach. Polska Komisja Akredytacyjna, wizytująca wydział rok temu, doceniła stosowane przez nas rozwiązania, które w skali kraju są często innowacyjne. Otrzymaliśmy osiem ocen wyróżniających w ośmiu kontrolowanych kategoriach, a to przełożyło się na najwyższą z możliwych ocenę wyróżniającą. Traktujemy ją jako pochwałę dla wszystkich pracowników, a także motywację do dalszej pracy.

Co jest waszym największym atutem?
Wiemy, że nasz absolwent będzie naszą wizytówką. Dlatego z jednej strony przekazujemy wiedzę, z drugiej zaś kształtujemy postawy. W kształceniu uniwersyteckim bardzo ważna jest relacja mistrz – uczeń. Mamy znakomitych wykładowców, dbamy też, by mie-

li dobry kontakt ze studentami, życzliwe dostrzegali ich potrzeby i wspomagali w rozwoju osobistym. Doceniamy ambitnych studentów i staramy się wciągać ich do pracy naukowej, prowadzić zajęcia w sposób interaktywny. Poza solidną dawką wiedzy studenci rozwijają także praktyczne kompetencje zawodowe, dlatego np. część ćwiczeń opiera się na rozwiązywaniu konkretnych kasusów. Łatwiej zrozumieć teorię, gdy widzimy, jakie ma ona przełożenie na praktykę. Dysponujemy salą do symulacji rozpraw sądowych. Liczne grono studentów zdobywa praktykę w Studenckiej Poradni Prawnej, niosąc pod opieką doświadczonych prawników pomoc

Zawód prawnika wymaga solidnych fundamentów, można je jednak budować, stosując innowacyjne metody nauczania



w rozwiązaniu rzeczywistych problemów. Pragniemy, by nasz student był osobą wielowymiarową, obytą w świecie, realizującą własne pasje. Wiele z nich angażuje się w projekty społeczne lub kulturalne. Kilka dni temu miałem przyjemność rozmawiać ze studentami pomagającymi w hospicjach i ośrodkach opieki nad dziećmi. Uczelnia współpracuje także z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie i Uniwersyte-tem Muzycznym im. Fryde-

ryka Chopina, organizując spotkania i zajęcia rozwijające zainteresowania kulturalne. Dzięki temu studenci lepiej rozumieją otaczający ich świat. Prawnicy należą do elity społecznej – dobrze, by była to elita odpowiedzialna społecznie.

Jednak dwa razy udało się państwu zepchnąć na drugą pozycję, a raz zajęliście 1. miejsce ex aequo. Czy analizowali państwo wówczas przyczyny porażki?
Oczywiście zrobiliśmy to, choć nie nazwałbym drugiego miejsca porażką. Ważne, by pozycja w rankingu była wynikiem naturalnego rozwoju i doskonalenia się wydziału. Czasem skutkiem wprowadzania rozwiązań, które długoterminowo służą poprawie jakości kształcenia, może być małe zawirowanie w rankingach, choć oczywiście takie sytuacje mobilizują do działania. Nasze podejście się sprawdziło, bo zawsze wracaliśmy w kolejnym roku na pierwszą pozycję.

Rywalizujecie ze szkołami publicznymi?
Uczelnie publiczne mają za sobą kilkadziesiąt, a często i kilkaset lat istnienia. W tych krajach, w których system szkolnictwa wyższego mógł rozwijać się ewolucyjnie, bez takich perturbacji jak np. w powojennej Polsce, wiodące uczelnie niepubliczne cieszą się takim samym prestiżem co czołowe uniwersytety publiczne. W Polsce pozwolono nam funkcjonować dopiero 25 lat temu. I w tym czasie kilka uczelni niepublicznych, w tym nasza, osiągnęło naprawdę wysoki poziom nauczania. Tak-



Mieczysław Błoński, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego

że nasi pracownicy są bardzo aktywni naukowo. Wspomniana już wyróżniająca ocena PKA jest dowodem naszej jakości. Oczywiście, uczelnie publiczne oferują studia bezpłatne, a nasi studenci muszą zainwestować w swoje wykształcenie. Dlatego staramy się dać im więcej.

Czy w najbliższym czasie możemy spodziewać się zmian w państwa podejściu do kształcenia prawników?

Realizujemy koncepcję, która dobrze się sprawdza: zawód prawnika wymaga solidnych fundamentów, można je jednak budować, stosując innowacyjne metody nauczania tam, gdzie sprzyja to lepszemu przyswajaniu wiedzy. Od kilku lat obserwujemy też rosnącą potrzebę wzmocnienia szeroko rozumianych umiejętności pisarskich, które niestety nie zawsze przekazuje współczesna szkoła, a które są podstawą warsz-

tatu prawnika. Na pewno będziemy rozwijać nasze specjalności, jak choćby prawo medyczne, szczególnie w związku z uzyskaną przez naszą uczelnię zgodą na prowadzenie studiów na kierunku lekarskim. Przede wszystkim będziemy nadal dbać o to, by program kształcenia zapewniał naszym absolwentom dobry start w karierę zawodową.

 Rozmawiała Urszula Mirowska-Łoskot

psze wydziały uczą prawników

prawa. Studentom należy umożliwić specjalizację. W kancelariach tworzone są wyspecjalizowane zespoły, ale muszą one korzystać z pomocy innych prawników, a często także specjalistów z innych dyscyplin naukowych. Aby mogły ze sobą współpracować, ich członkowie muszą mieć szerszą wiedzę, wykraczającą poza wąską specjalizację.

Mieczysław Błoński
Trudno zostać dobrym prawnikiem bez rzetelnej wiedzy ogólnej. Rozwój zawodowy jednak opiera się często na budowaniu kompetencji w wybranym przez siebie obszarze.

Studia jednolite magisterskie czy dwustopniowe (licencjat i magister)?

Jerzy Pisuliński
Kształt studiów prawniczych jest zależny od regulacji zasad wykonywania zawodów prawniczych. Mogłyby być podzielone na dwa stopnie – np. pierwszy pozwalający na zdobycie ogólnej wiedzy prawniczej i drugi – studia specjalizacyjne. Jednakże dopóki przepisy regulujące wykonywanie zawodów prawniczych wymagają ukończenia pełnych studiów ma-

gisterskich, dyskusja nad podziałem nie ma praktycznego sensu.

Mieczysław Błoński
Jednostopniowe studia są sprawdzonym modelem, który daje solidne podstawy do pracy w zawodzie.

Egzamin końcowy czy obrona pracy dyplomowej?

Jerzy Pisuliński
Należałoby pozostawić wybór uczelniom. Obecny kształt prac magisterskich jest niedostosowany do tego, czego oczekuje się od prawnika. Jeżeli prace dyplomowe miałyby pozostać, to zamiast kilkudziesięciostronowej pseudonaukowej kompilacji lepszym rozwiązaniem byłoby np. wymaganie od studenta napisania glosy do orzeczenia sądu. O tym, jaki kształt ma mieć praca dyplomowa, powinien decydować promotor.

Mieczysław Błoński
Najważniejsza jest rzetelna praca w ciągu studiów. Nie zapominajmy, że liczy się cała nabyta podczas studiów wiedza, a nie tylko egzamin końcowy. Prawnicy pracują słowem,

więc umiejętność skomponowania dobrej pracy pisemnej jest ważnym elementem nauki.

Praca w czasie studiów czy dopiero po?

Jerzy Pisuliński
Praca w trakcie studiów pozwala na zdobycie umiejętności, które nie zawsze kształci się w czasie nauki w szkole wyższej. Niestety czasem okazuje się, że nawet zdolni studenci nie są w stanie pogodzić studiów z pracą. Niewątpliwie natomiast np. w czasie wakacji warto podejmować praktyki zawodowe, co pozwala nie tylko zdobyć doświadczenie, lecz także ułatwia podjęcie decyzji co do dalszej kariery po zakończeniu studiów. Nawet praca niezwiązana ze stosowaniem prawa prowadzi do zdobycia kwalifikacji i umiejętności, które mogą zostać przez studenta w przyszłości wykorzystane.

Mieczysław Błoński
Niektórzy studenci są w stanie pogodzić wysokie wymagania na studiach prawniczych z pracą. Warto jednak, aby praca ta była już związana z przyszłym zawodem, wzboga-

cała zdobywaną wiedzę o umiejętnościach praktycznych.

Aplikacja czy kariera w korporacji?

Jerzy Pisuliński
To zależy z jednej strony od osobistych predyspozycji, a z drugiej od sytuacji na rynku pracy i zmian w modelu pomocy prawnej. W wielu przedsiębiorstwach po okresie outsourcingu powstają znowu działy prawne zatrudniające osoby lepiej znające specyfikę przedsiębiorstwa niż prawnik z kancelarii. Uniwersalność wykształcenia pozwala na wykonywanie wielu zawodów. Może to być kariera polityczna. Należałoby sobie życzyć, aby więcej dobrych prawników zasiadało w parlamencie i by nie zapominali o etosie i etyce prawnika.

Mieczysław Błoński
Studia prawnicze dają wiele możliwości kształtowania kariery i wyboru swojej specjalizacji. Czas spędzony na uczelni pozwala rozpoznać, która ścieżka jest najlepsza dla nas, czy będzie to wolny zawód adwokata, praca w korporacji czy też służba w instytucjach państwowych. Oprac. UMŁ 

Dobry prawnik powinien mieć społeczne podejście

WYWIAD **Tomasz Giaro** Studia muszą dawać podbudowę teoretyczną. Nie sprowadzają się do nauki pisania podań

Uczelnie coraz częściej sięgają po dodatkowe zachęty, aby przyciągnąć studentów. A czy prawo jest dalej atrakcyjnym kierunkiem?

Nie mamy problemów z kandydatami na studia i nie można mówić, że jest już zbyt duże nasycenie rynku prawnikami, a kancelarie są zapelnione. Trzeba pamiętać, że nasze studia dają duże możliwości wszechstronnego rozwoju, a po ich zakończeniu nie każdy musi zostać sędzią czy radcą prawnym. Nasi absolwenci równie dobrze radzą sobie w pracy dziennikarskiej, w sektorze bankowym, wiele zawodów stoi przed nimi otworem. Kandydaci i studenci zdają sobie z tego sprawę.

Ale o sukces zawodowy jest trudniej niż kiedyś? Oczywiście, jest trudniej o zatrudnienie w dużych, dobrych kancelariach, chociaż wybitny prawnik zawsze się przebiję. Nigdy nie było gwarancji, że

znajdzie się pracę. Wcześniej selekcja następowała już na egzaminie wstępnym. Teraz tego etapu nie ma i dopiero w trakcie studiów widać, kto dobrze się odnajdzie w tym zawodzie.

Jakie predyspozycje trzeba mieć, aby zostać dobrym prawnikiem?

Wymieniłbym umiejętność ścisłego myślenia, ale też ciekawość życia. Pierwszą cnotą prawnika powinien być rzut oka na konsekwencje własnego działania. Sędzia musi przewidzieć, jakie będą skutki jego decyzji, a do tego potrzebne jest wyczucie aspektów społecznych. Nie bez przyczyny prawo jest zaliczane do nauk społecznych. Z drugiej strony prawnik musi wiedzieć, o czym mówi, a do tego niezbędne są umiejętności analityczne. Trzeba skupić się na tym, czy podsądny popełnił zabójstwo, czy nie, a zostawić na boku zagadnienie, czy jest osobą sympatyczną lub dobrym

ojcem rodziny. Prawnika powinienem mieć mentalność analityczną, ale i socjologiczne spojrzenie na konsekwencje podjętej decyzji, wyroku czy wydania ustawy. Przeszkodą zaś może być zbyt rozwinięta emocjonalność.

Studia prawnicze powinny być czysto akademickie czy jednak stawiać na praktyczne wykonywanie zawodu?

Dobre kształcenie powinno uwzględniać oba aspekty. Zdaję sobie sprawę, że zwłaszcza prywatne uczelnie od jakiegoś czasu bardzo stawiają na praktykę. Są to jednak małe wydziały, z inną specyfiką niż WPIA UW, który ma kilka tysięcy studentów. Musimy dawać studentom podbudowę teoretyczną, co nie oznacza, że pomijamy kwestie praktyki zawodowej. Trzeba jednak mieć na uwadze, że nie można wychować dobrego prawnika, ucząc go tylko tego, jak dobrze napisać apelację lub jak występować przed sądem. Na to jest czas na aplikację, a dobry duży wydział musi zapewnić solidną teorię. Można powiedzieć, że jak ktoś nie przeczytał „Pana Tadeusza” w szkole, to później już go nie przeczyta. Tak samo

jest ze studiami: jeżeli w ich trakcie student nie zdobędzie niezbędnej wiedzy teoretycznej, to nie nadrobi tego potem. Oczywiście staramy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom studentów, którzy chcą więcej praktyki, zwłaszcza z zakresu legal writing. Wprowadzamy więc takie elementy, ale na zasadzie łączenia ich z teorią. Chodzi o to, aby ucząc się teorii, student wiedział, po co to robi. Bez tego będzie tylko wprawny w pisaniu pism, a biura pisania podań to coś innego niż kancelarie adwokackie. Wykształcenie uniwersyteckie powinno dawać więcej.

Kadra była zawsze mocną stroną WPIA UW. Gorzej jest natomiast ze zdawalnością studentów na aplikację. Czy widzi pan potrzebę poprawy?

Nasz wydział faktycznie ma opinię specyficznego i wpływowego, bo mamy wśród naszych dydaktyków i panią prezydent Warszawy, i pierwszą prezes SN, i innych prominentnych prawników. Położenie daje też więcej możliwości zatrudnienia w centralnych urzędach i zagranicznych kancelariach. To jest naszym atutem. Natomiast jeżeli chodzi o zdawal-

ność na aplikację, w ostatnim rankingu Ministerstwa Sprawiedliwości zajęliśmy trzecie miejsce, za wydziałami prawa z Krakowa i Łodzi, jednak egzaminy wstępne na aplikację mają charakter testowy, np. wymagają wybrania jednego spośród trzech terminów na wniesienie apelacji. Tego trzeba się nauczyć, ale może to zrobić każdy, nawet jeśli nie studiował prawa. My nie przywiązujemy tak dużej wagi do nauki pamięciowej, która jest wymagana, aby zdać na aplikację. Mój znajomy mawia, że nauka tego typu powoduje odmóżdżenie. Geneza wprowadzania tych egzaminów była chwalebna, bo miała zapobiegać kumoterstwu polegającemu na tym, że dostawały się na aplikację tylko dzieci adwokatów, niemniej jednak system testowy ma wady, o których wspominałem.

Jako nowy dziekan planuje pan zmiany na wydziale?

Podobnie jak wszystkie wydziały prawa jesteśmy obecnie trochę na rozdrożu. Nowe kierownictwo Ministerstwa Nauki zapowiada zmiany związane z placeniem za studentów, aby w ten sposób zmusić uni-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Tomasz Giaro, prof. dr hab. prodziekan ds. współpracy z zagranicą i kadry naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, dziekan elekt. wybrany na kadencję 2016–2020

wersytety do przejścia na bardziej elitarny system kształcenia, a my obecnie należymy do największych wydziałów. Jestem zwolennikiem jakości, ale dobrobyt wydziału zależy od liczby studentów niestacjonarnych, którzy płacą za studia. Zresztą na tym polu nasze działania odróżniają nas wyraźnie od innych uczelni. Jesteśmy jedynym wydziałem prawa w Polsce, który natychmiast miesza studentów bezpłatnych i płatnych. Nie ma u nas wyodrębnionych grup dla osób, które rozpoczęły naukę na podstawie dobrych wyników na maturze i tych, którym poszło gorzej.

Rozmawiała Michalina Topolewska ©

REKLAMA

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersytetu Łódzkiego
I Miejsce w Rankingu Ministra Sprawiedliwości
Pod względem zdawalności na aplikację ogólną

WWW.WPIA.UNI.LODZ.PL

„Najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania z okazji tak wspaniałego sukcesu, jakim jest zajęcie przez absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego pierwszego miejsca w Polsce pod względem zdawalności na aplikację ogólną do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury. Jest to wielki sukces wszystkich absolwentów. Jednakże osiągnięcie przez nich tak wysokich wyników nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie wykładowców, którzy od lat dbają o jak najwyższy standard nauczania. Wyrażam głęboki szacunek dla dorobku dydaktycznego całej kadry dydaktycznej Wydziału Prawa i Administracji UŁ.”

List gratulacyjny od Hanny Zdanowskiej
Prezydent Miasta Łodzi

Nasi studenci lubią wyzwania

WYWIAD Monika Całkiewicz O przyszłości zawodowej prawnika nie decyduje to, czego się uczy, lecz to, czy potrafi zrozumieć i zinterpretować prawo na korzyść klienta

Okazuje się, że absolwenci uczelni niepublicznych radzą sobie na rynku pracy lepiej niż niektórych publicznych szkół wyższych, np. ich zarobki są wyższe, często szybciej znajdują pracę po studiach. Z czego to wynika? To pytanie pokazuje generalne nastawienie polskiego społeczeństwa do uczelni publicznych i niepublicznych. Oczekuje się, że te publiczne będą lepsze, bo mają długoletnią tradycję i jakoś tak nam się kojarzą z jakością i solidnością. Tymczasem część uczelni niepublicznych to świetnie zorganizowane instytucje, pełne pasjonatów, którzy kochają to, co robią, a przede wszystkim chcą zapewnić dobry start w przyszłość swoim wychowankom. Niepubliczne wcale nie są gorsze.

W rym roku pod względem jakości kształcenia w zestawieniu uczelni niepublicznych uzyskali państwo najwięcej punktów. Jakie są wasze inne mocne strony? Jesteśmy jedną z tych bardzo dobrze zorganizowanych uczelni, wymagających wo-

bec studentów, ale jednocześnie życzliwych i pomocnych. Czym innym jest sytuacja, w której oczekuje się od studenta wiedzy na określonym poziomie, a czym innym złośliwość pani z dziekana-

Stawiamy uczących się w trudnej sytuacji i pozwalamy im rozwiązać problem samodzielnie



tu, która nie chce studentowi dać kilku kartek papieru albo odmawia udzielenia informacji, odsyłając bezdusznie do regulaminu studiów. My oczekujemy złożenia podania w terminie regulaminowym, bo to przydaje się w późniejszej pracy prawnika, ale dziekanat jest najbardziej przyjaznym miejscem na uczelni. Niedawno pomagaliśmy studentowi znaleźć zakwaterowanie w Warsza-

wie, bo spotkały go poważne problemy. Nikt go nie odesłał z kwitkiem. Ten człowiek po prostu był w potrzebie.

Uwzględnienie naszego wniosku o uprawnienia habilitacyjne świadczy niewątpliwie o tym, że mamy wspaniały potencjał naukowy. A wyniki rankingu Perspektywy 2016 wskazują, że jesteśmy najbardziej umiędzynarodowioną szkołą prawa w Polsce.

Natomiast tracą państwo wiele punktów w porównaniu do swojego największego konkurenta w kategorii kadry. Czy planują państwo zmiany w tym zakresie?

Nie wiem, jaką kadrą ten nasz największy konkurent dysponuje. Mogę więc tylko powiedzieć, że mamy bardzo dobry zespół, większość naszych pracowników i współpracowników to praktycy, co bardzo ważne w nauczaniu prawa. Potencjał naukowy kadry doceniła natomiast Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów, przyznając nam uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego jako jedynej do tej pory uczelni niepublicznej w Polsce.

Stawiają państwo swoim studentom niższe wymagania? To nieprawda, jesteśmy jedną z najbardziej wymagających uczelni prawniczych w Warszawie. Po pierwszym roku odpada około 20 proc. studentów, bo nie dają sobie rady z wysokimi wymaganiami egzaminatorów. Ci, którzy przechodzą przez pierwszy rok, to na ogół świetni prawnicy, doskonale radzący sobie na rynku pracy po ukończeniu studiów.

Czy planują państwo zmiany w np. programie kształcenia?

Z moich doświadczeń wynika, że wcale nie to, czego się uczy, decyduje o przyszłości zawodowej prawnika. Prawo w Polsce zmienia się tak dynamicznie, że materiał, którego uczymy na drugim czy trzecim roku, może być już nieaktualny po ukończeniu studiów. Dlatego ważne są raczej metody dydaktyczne. Dzisiaj każdy bez problemu jest w stanie znaleźć tekst aktu prawnego, ale czy potrafi go zrozumieć, zinterpretować na korzyść klienta? To już o wiele trudniejsze. Dlatego zmieniamy przede wszystkim sposoby nauczania prawa, co-



Monika Całkiewicz, profesor, prorektor ds. studiów prawniczych Akademii Leona Koźmińskiego

raz większy nacisk kładąc na coś, co w systemie anglosaskim nazywa się „legal reasoning”. Uczymy rozumienia prawa, myślenia i argumentowania prawniczego.

W jaki sposób?

Stawia się studenta w trudnej sytuacji i pozwala mu się rozwiązać problem samodzielnie. Podam przykład z własnych zajęć – studenci robią przeszukiwanie w moim pokoju, bo mają anonimową wiado-

mość, że mam w nim narkotyki. Muszą zajrzeć pod każde krzesło, muszą zażądać ode mnie zdjęcia butów, a potem jeszcze wytłumaczyć przed sądem, że działali w granicach prawa i etyki zawodowej. To dla nich trudne, ale wiem od nich, że lubią takie wyzwania. I głęboko wierzę, że to właściwy sposób kształcenia przyszłych prawników.

Rozmawiała
Urszula Mirowska-Łoskot



Studia?

Logiczny wybór.*



WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIwersytetu Jagiellońskiego

* WPiA UJ to najlepszy wydział prawa i administracji w Polsce wg uznanych rankingów.

prawo / administracja / prawo własności intelektualnej i nowych mediów

➤ www.wpia.uj.edu.pl/kandydaci ➤ fb.com/wpia.uj

AKADEMIA
LEONA KOŹMIŃSKIEGO

MASZ PRAWO W KOŹMIŃSKIM

PRAWO - JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

- Kierunek wyróżniony przez Polską Komisję Akredytacyjną

ELITARNE STUDIA DWUKIERUNKOWE

- PRAWO I FINANSE - 2 unikatowe specjalności: prawo gospodarcze i doradztwo finansowe

STUDIA PODYPLOMOWE

- LLM in International Commercial Law
- Prawo mediów i własności intelektualnej
- Prawo nowoczesnych technologii

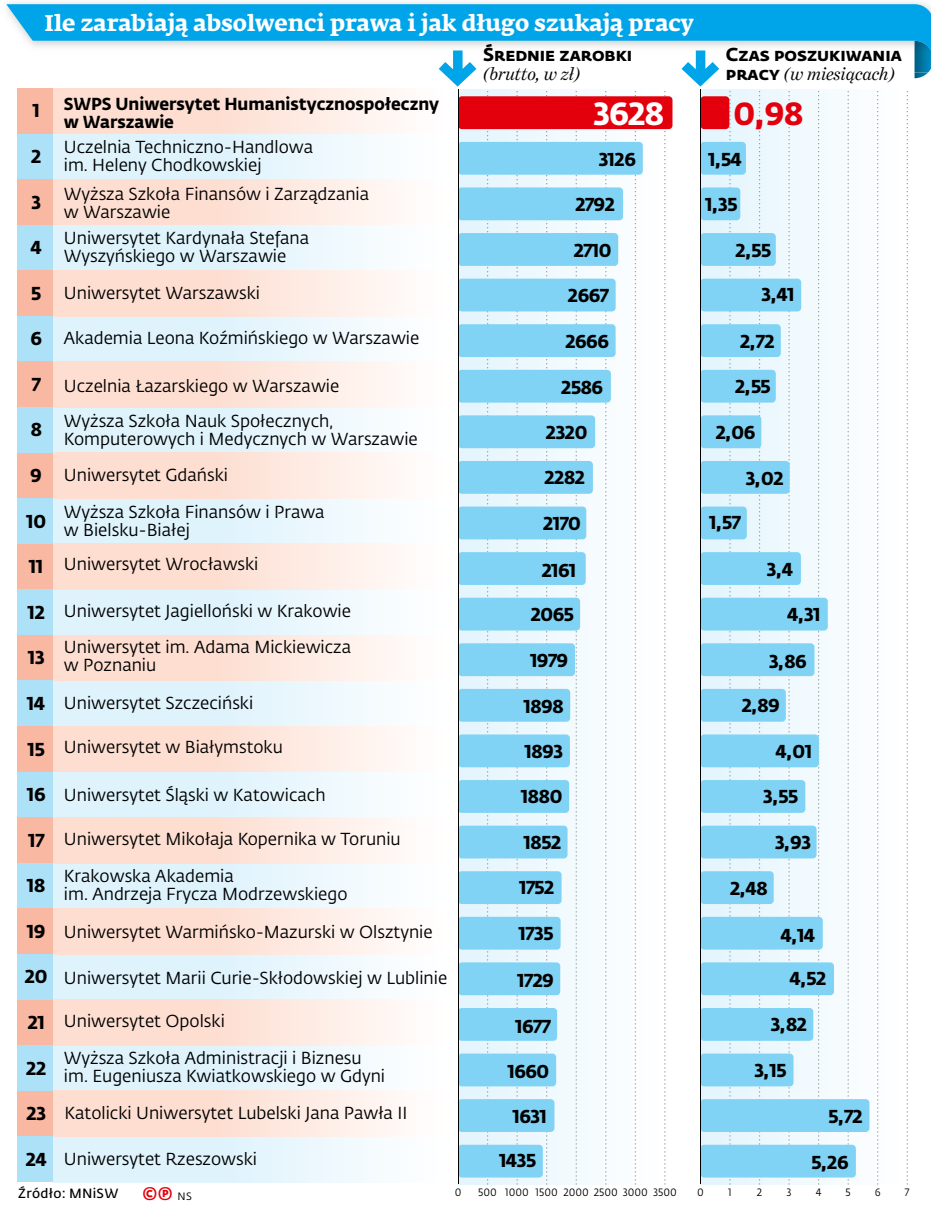
PRAWNICZE SEMINARIUM DOKTORSKIE

Więcej informacji:
rekutacja@kozminski.edu.pl
tel. 22 519 21 70

Więcej informacji:
podypplomowe@kozminski.edu.pl
tel. 22 519 21 92

Więcej informacji:
prawo@kozminski.edu.pl
tel. 22 519 21 50

www.kozminski.edu.pl



Po niepublicznej większe pieniądze

WYNAGRODZENIA

Absolwenci prywatnych uczelni **zarabiają więcej** niż po szkołach publicznych. I szybciej też znajdują pracę

Urszula Mirowska-Łoskot
urszula.mirowska@infor.pl

Na 3,6 tys. zł brutto mogą liczyć od razu po studiach absolwenci prawa SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie. Bardzo szybko też ją znajdują – średnio szukają jej niespełna miesiąc od obrony. Tak wynika z monitoringu ekonomicznych losów absolwentów (ELA), który prowadzi Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Przeprowadzało, jak na rynku pracy radzą sobie absolwenci, którzy ukończyli studia w 2014 r.

Na podium prywatni

W tym zestawieniu nieźle wypadają też osoby, które ukończyły prawo na uczelni im. Heleny Chodkowskiej. Pracę znajdują już po nieco ponad miesiącu od ukończenia studiów i otrzymują przeciętnie 3,1 tys. zł. Dobrze radzą sobie również osoby, które zdobyły dyplom Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie. Po studiach ich średnie wynagrodzenie to 2,7 tys. zł. Dopiero na czwartym miejscu pod względem zarobków plasuje się publiczna uczelnia – i nie jest to ani Uniwersytet Jagielloński, ani Warszawski, lecz Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wysokość zarobków, na które mogą liczyć absolwenci prawa po UKSW, jest taka sama jak w przypadku uczelni z trzeciej pozycji, a na pracę czekają 2,5 miesiąca.

W zestawieniu 24 przebadanych przez Ministerstwo Nauki uczelni, które kształcą na prawie, UW pod względem zarobków plasuje się dopiero na piątym miejscu (przeciętne wynagrodzenie absolwentów 2,6 tys. zł miesięcznie), a UJ na 12. (z pensją 2 tys. zł). Ostatnie miejsce zajmuje Uniwersy-

tet Rzeszowski, którego absolwenci świeżo po ukończeniu studiów nie zarabiają nawet minimalnej krajowej. Ich średnia płaca to 1,4 tys. zł, natomiast pracy szukają ponad pięć miesięcy.

Różne cele

Czy to znaczy, że prywatne uczelnie lepiej przygotowują absolwentów do podjęcia pracy? Ich przedstawiciele twierdzą, że tak.

– W przypadku naszych studiów prawniczych zdecydowaliśmy się na profil praktyczny, a nie ogólnoakademicki, a to oznacza, że już w trakcie kształcenia studenci zdobywają umiejętności, które przygotowują ich do rynku pracy. Mają więcej praktyk, w ich kształceniu biorą udział praktycy – wyjaśnia prof. Sylwiusz Retowski, prorektor ds. dydaktyki SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego w Warszawie.

Na tej uczelni praktyka jest podzielona na trzy części, jedna z nich odbywa się w sądzie, druga w instytucji rządowej, a trzecia w firmie. To daje studentom szansę zapoznania się z różnymi ścieżkami zawodowymi jeszcze na studiach.

Przedstawiciele publicznych uniwersytetów podają jednak inną przyczynę niższych zarobków ich absolwentów.

– Nasi studenci najczęściej chcą pracować w zawodach prawniczych, dlatego zamiast szukaniem pracy po obronie zajmują się przygotowaniem do aplikacji – twierdzi prof. Krystyna Chojnicka, dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ. – W przypadku naszej uczelni ponad 50 proc. po obronie decyduje się na aplikację, dlatego też mają opóźniony start zawodowy. Z kolei w szkołach niepublicznych często osoby, które studiują, już pracują. Na kształcenie w nich decydują się osoby, które są gdzieś zatrudnione i tylko chcą zmienić czy podnieść swoje kwalifikacje. Tacy studenci wybierają również nasz wydział, np. lekarze, którzy mają już ugruntowaną pozycję zawodową, ale więcej naszych studentów to osoby od razu po maturze – mówi prof. Chojnicka.

– Nasza uczelnia też jest nastawiona na kształcenie osób od razu po maturze, ale wybierają ją również te osoby, które

już pracują. Przyjmujemy na studia stacjonarne i niestacjonarne. Trudno jednak ocenić, czy profil naszego studenta determinuje to, że lepiej radzi sobie na rynku pracy. Trzeba by to zbadać – dodaje prof. Sylwiusz Retowski.

Więcej danych

Resort nauki sprawdził nie tylko, jak szybko absolwenci znajdują pracę oraz jakie są ich średnie zarobki, ale także na jaki rodzaj umowy są zatrudniani. Na przykład absolwenci Uniwersytetu Opolskiego (UO) na jakikolwiek kontrakt czekają średnio 3,8 miesiąca, a na umowę o pracę – 4,3 miesiąca. Z raportu możemy też dowiedzieć się, jak wielu z nich doświadczyło bezrobocia (było zarejestrowanych w urzędzie pracy) – w przypadku UO dotyczyło to około 40 proc. absolwentów. Dane w raporcie przedstawiane są w kontekście sytuacji na rynku pracy – np. dowiadujemy się nie tylko, na jakie przeciętne wynagrodzenie mogli liczyć absolwenci UO (około 1,6 tys. zł miesięcznie), lecz również jaka jest średnia płaca w regionie (3,7 tys. zł) czy była wówczas w Polsce (4 tys. zł). Tak przedstawione dane mogą być wskazówką dla osób, które decydują się na wybór uczelni albo fakultetu.

– Wielu maturzystów zastanawia się, jaką szkołę i jaki kierunek wybrać. W przyszłości, kiedy badania losów absolwentów obejmować będą nie jeden rok, jak do tej pory, lecz dłuższy okres, takie wyniki mogą być cenną wskazówką dla kandydatów na studia – podkreślał podczas prezentowania ELA Jarosław Gowin, wicepremier i minister nauki i szkolnictwa wyższego. – Równie cenną wskazówką są te badania dla uczelni, bo z czasem zaczną pokazywać, jaka jest efektywność kształcenia. Ma ono też znaczenie dla Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, bo wskaże nam, jaką politykę edukacyjną powinniśmy prowadzić, na co kłaść nacisk i w jaki sposób wspierać uczelnie, tak aby kształciły studentów nie na potrzeby kadry profesorskiej, tylko na potrzeby rynku pracy – podsumował wicepremier. Dodał też, że ELA będzie się rozwijać. Za kilka lat będziemy widzieli wskaźniki i tendencje.

Na czym polega badanie losów zawodowych absolwentów

Ogólnopolski system monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów szkół wyższych działa pod adresem: www.absolwenci.nauka.gov.pl. Głównym źródłem przedstawianych w nich informacji są dane administracyjne pochodzące z systemu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na przeprowadzenie monitoringu pozwoliła nowelizacja ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, która weszła w życie 1 października 2014 r. Pierwszym rocznikiem objętym badaniem są osoby, które ukończyły studia w 2014 r. Będzie ono przeprowadzane cyklicznie. Resort sprawdzi, jak radzą sobie absolwenci wszystkich szkół wyższych rok, trzy oraz pięć lat od ukończenia studiów. Dzięki informacjom z ZUS, na podstawie odprowadzanej składki, resort może ustalić m.in., jak szybko absolwent od ukończenia studiów znajduje pracę, ile wynoszą jego średnie zarobki oraz czy pracuje na podstawie umowy o pracę czy na zleceniu. Na podstawie informacji skonstruowano wskaźniki sukcesu na rynku pracy, które pozwolą porównać sytuację absolwentów różnych kierunków w różnych okresach objętych badaniem. W monitoringu brakuje jednak danych o osobach, które są ubezpieczone w KRUS albo pracują na podstawie umów o dzieło. Resort nie podaje też informacji w przypadku kierunków na danej uczelni, które ukończyło mniej niż 10 osób. W ten sposób chce zapewnić tym absolwentom anonimowość. Do tego służą też inne procedury przewidziane w ustawie regulującej monitorowanie losów absolwentów. W analizowanym zbiorze brak jest jakichkolwiek danych osobowych, zaś absolwenci są odróżniani na podstawie losowego numeru niedającego możliwości identyfikacji osób.

Ach, yerba fajnej
GILDII
czy
I hereby find you guilty?

OTWÓRZ SIĘ
NA KARIERĘ
BEZ BARIER
JĘZYKOWYCH

Portal Terminologii
Prawniczej **LEGAL
ENGLISH EXPERT**

bezpłatne ćwiczenia,
filmy, grafiki na blogu

bezpłatny specjalistyczny
słownik prawniczy

bezpłatny e-book za
zapisanie się na newsletter

LEGAL ENGLISH EXPERT

legalenglishexpert.pl

**INTERNETOWE KURSY
LEGAL ENGLISH**

Studia dla ambitnych – Prawo na Uniwersytecie SWPS

Wydział Prawa Uniwersytetu SWPS w Warszawie powstał w 2009 roku i szybko ugruntował swoją pozycję jako ważny ośrodek nauk prawnych w Polsce. Program studiów opracowany przez Uczelnię został w 2013 roku nagrodzony milionem złotych w konkursie MNiSW na najbardziej innowacyjne programy kształcenia. Dziś na prawo na Uniwersytecie SWPS można aplikować w Warszawie i Poznaniu, a od tego roku akademickiego także we Wrocławiu. O nowatorskim kierunku mówi dr hab. Teresa Gardocka, prof. Uniwersytetu SWPS.

Jakie są wyróżniki prawa na Uniwersytecie SWPS?

To kluczowe wartości poszukiwane przez studentów na kierunku prawo – praktyczność, elitarność i indywidualne podejście. Studia prawnicze są dla osób ambitnych i świadomych tego, że będą wykonywać zawód zaufania publicznego. Dlatego naszą misją jest edukacja skutecznych prawników, wpływających na jakość życia społecznego w Polsce.

Praktyczność programu – co to oznacza?

Studenci muszą dobrze poznać warsztat pracy prawnika. Nie tylko dobrze znać przepisy, ale też umieć je praktycznie zastosować. Poza klasycznym kanonem wiedzy prawniczej naszych studentów uczymy pisać pisma procesowe, decyzje i zarządzenia. Pisanie to ostatni etap procesu stosowania prawa. Podejmowanie decyzji i wybieranie najlepszych rozwiązań to proces psychologiczny i społeczny, bardzo ważny dla prawnika. Wreszcie uczymy mówić. Konstruować przemówienia i wygłaszać je, czyli sztuki oratorskiej nastawionej na przekonywanie. Negocjacje są ściśle związane z umiejętnością przekonywania, i podobnie jak mediacje, są obecnie coraz ważniejsze w praktyce prawniczej. Świadomie stworzyliśmy program pozwalający studentom na zdobycie takich umiejętności, które sprawią, że absolwent będzie prawnikiem atrakcyjnym dla pracodawców i klientów. Studenci mają możliwość chodzenia do sądu, obserwowania rozpraw, pisanie pism procesowych od początku studiów. Program praktyczny oznacza także obowiązkowe praktyki re-

alizowane w organach administracji samorządowej i rządowej, sądach, prokuraturach lub kancelariach. Praktyka to także specjalne zajęcia z języka angielskiego prawniczego – English for Lawyers. Kandydaci na studia w Warszawie z doświadczeniem zawodowym, mogą skorzystać z procedury PEU umożliwiającej zaliczenie – jeszcze przed podjęciem studiów – określonych modułów z programu kształcenia na podstawie doświadczenia zawodowego, odbytych kursów i szkoleń, samodoskonalenia czy wolontariatu.

A indywidualne podejście do studenta – czym się przejawia?

Uczymy otwartości i odwagi w myśleniu. Wpajamy dobre wzorce przyszłym adeptom zawodu, ale stawiamy także na ich indywidualizm. Każdemu studentowi na studiach stacjonarnych, już od pierwszego roku, towarzyszy tutor wybrany z grona wykładowców, który pomaga w rozpoznaniu i rozwijaniu indywidualnych zainteresowań, ale zapewnia też znakomite przygotowanie do egzaminów na aplikację. Studenci mają możliwość doboru oferty edukacyjnej do własnych potrzeb. Dzięki systemowi modułów student ma możliwość skonstruowania ścieżki specjalizacji, która najbardziej go interesuje. Studenci często też łączą kierunek prawo z innymi: bezpieczeństwem wewnętrznym, dziennikarstwem, anglistyką. Niektórzy specjalizują się w prawie medycznym, inni w zakresie praw autorskich i branży filmowej. Zdają sobie spr-

wę, że połączenie różnych obszarów wiedzy da im przewagę nad innymi w karierze prawniczej. Indywidualizm wyraźnie przejawia się także w tym, że dla wielu absolwentów następnym krokiem po ukończeniu studiów prawniczych jest chęć kontynuacji nauki pod okiem swojego mistrza – profesora. Osoby, które chcą zdobyć stopień doktora nauk prawnych mogą uczęszczać na seminaria doktorskie, obejmujące szeroki zakres zaawansowanych zagadnień prawnych.

Kadra kierunku to elita prawa w Polsce. Studenci mogą liczyć na bezpośredni kontakt z wykładowcami?

Choć to same znane nazwiska, to mają bardzo dobry kontakt ze studentami. Wykładowcami są sędziowie Sądu Najwyższego, specjaliści poszczególnych dziedzin prawa, praktycy – radcowie prawni i adwokaci. Wśród nich są profesorowie: Jacek Sobczak – sędzia Sądu Najwyższego, Andrzej Szlęzak – senior partner w kancelarii prawnej Sołtysiński, Kawecki & Szlęzak, Lech Gardocki – były Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Ryszard Czerniawski – były zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich, czy Bronisław Sitek – były prezes Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Studenci mają możliwość pisania prac magisterskich u tych profesorów w odniesieniu do rzeczywistych problemów prawnych. Dostają do rozwiązania realne sprawy, które prowadzą pod nadzorem wybitnych specjalistów.

W tym roku akademickim uczelnia uruchamia jednolite studia magisterskie na kierunku prawo na Wydziale we Wrocławiu. Co wyróżnia ten program?

Wydział we Wrocławiu znajduje się w gronie najbardziej prestiżowych jednostek naukowych w ocenie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To oznacza, że studenci Wydziału uczą się od najlepszej w Polsce kadry naukowej. Po sukcesie kierunku prawa w Warszawie i Poznaniu oczywistym dla nas było, że to właśnie we Wrocławiu stworzymy silny kierunek prawniczy. Program wrocławski został przygotowany w oparciu o rozwiązania wypracowane przez nasz warszawski Wydział Prawa, który w 2013 roku uzyskał nagrodę



dr hab. Teresa Gardocka, prof. Uniwersytetu SWPS, prorektor ds. współpracy międzynarodowej, prawnik, kamista, Wydział Prawa Uniwersytetu SWPS

MNiSW za najbardziej innowacyjny program studiów prawniczych w Polsce. Program wyróżnia się dodatkowo niespotykanymi na innych uczelniach modułami między innymi z zakresu robotyki i problematyki prawnej związanej z rozwojem nowych technologii i sztucznej inteligencji.

Studia przygotowują do egzaminów na aplikację prawniczą?

Wielu naszych studentów dostaje się na aplikację. Program umożliwia przygotowanie do konkursowych egzaminów na wszystkie aplikacje prawnicze także przy wsparciu tutora. Studenci mają możliwość wyboru spośród modułów aplikacyjnych: korporacyjnych, sądowych i prokuratorskich. Nie muszą realizować dodatkowych kursów przygotowujących do egzaminów na aplikację prawniczą, a wszystko realizują w ramach studiów.

UNIWERSYTET
SWPS

REKLAMA

Studia prawnicze

w Warszawie, Poznaniu
i Wrocławiu

- ▶ Studia jednolite magisterskie
- ▶ Prawo dla magistrów i licencjatów
- ▶ Seminaria doktorskie w zakresie prawa
- ▶ Studia podyplomowe

Atuty kierunku:

- ▶ Solidny kanon wiedzy prawniczej
- ▶ Studia o profilu praktycznym – nauka warsztatu pracy prawnika
- ▶ Wykładowcy – czołówka polskiego prawa
- ▶ Opieka tutora i indywidualne podejście do studenta
- ▶ Możliwość wyboru ścieżek edukacyjnych poprzez dobór modułów
- ▶ Przygotowanie do egzaminów na aplikację prawniczą

www.studia.swps.pl

Drzwi otwarte: 9 lipca 2016 r.

UNIWERSYTET
SWPS

PRESTIŻ ZAWODU PRAWNIKA

Prawnik to zawód zaufania publicznego. Wiąże się z nieustannym zgłębianiem wiedzy i doskonaleniem warsztatu. Studia to jeden z najważniejszych etapów na długiej i wyboistej drodze. Zdobyta wiedza i kompetencje społeczne stanowią fundament przyszłej kariery. To dlatego na Uniwersytecie SWPS stawiamy na dobre wzorce, otwartość i odwagę w myśleniu.

prof. dr hab. Hubert Izdebski

Dyrektor Instytutu Prawa Uniwersytetu SWPS, radca prawny, adwokat, Sekretarz Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, członek Polskiego Towarzystwa Legislacji



Wiemy, jak kształcą na prawie i jak r

JUBILEUSZ Analiza 10 wydań rankingu pokazuje, że uczelnie zażarcie **walczą o utrzymanie wysokich miejsc** w zestawieniu. Dystans do najlepszych się skraca

Urszula Mirowska-Łoskot
urszula.mirowska@infor.pl

„Wiemy, jak kształcą na prawie. Uczelniom przyjrzelismy się dokładnie, biorąc pod uwagę wiele zmiennych, które wpływają nie tylko na jakość

kształcenia, ale także komfort studiowania czy przygotowanie do wykonywania zawodu prawnika. Z rankingu można się dowiedzieć, co dzieje się na wydziałach prawa – na ile są one żywotne, dynamiczne i rozwojowe. Nasz ranking

jest też wyjątkowy pod tym względem, że badając wydziały prawa, skupiliśmy się na nich, dzięki czemu publikowane przez nas wyniki nie są rozmywane siłą lub słabością całej uczelni, w ramach której funkcjonują” – takimi słowami

19 czerwca 2007 r. zaczęliśmy przygodę z Rankiem Wydziałów Prawa. W tym roku publikujemy jego jubileuszowe wydanie i mimo upływu 10 lat te słowa pozostają aktualne. Nie oznacza to, że ranking nie ewoluował. Fundamenty naszego prekursorskiego zestawienia co prawda się nie zmieniły – nadal obowiązuje podział na trzy główne kategorie: kadra wydziału, jakość i siła kształcenia oraz wymo-

gi i jakość absolwentów. Do ankiety, na podstawie której oceniamy każdą uczelnię, dodawaliśmy nowe pytania – dochodziły te, które pozwoliłyby lepiej ocenić np. umiędzynarodowienie wydziałów czy ich prestiż. Z niektórych też rezygnowaliśmy z uwagi na to, że stały się one standardem, np. kształcenie w systemie ECTS czy egzamin z Lexa. Liczba branych pod uwagę parametrów urosła, ale nie radykalnie, lecz

stopniowo – z 39 do 43. Modyfikowaliśmy też punktację za poszczególne pytania, aby jak najtrafniej odpowiedzieć na pytanie, który wydział najlepiej kształci prawników. Z biegiem lat dodaliśmy też kolejne kategorie – wcześniej praktycznie były niemożliwe do uwzględnienia ze względu na brak obiektywnych, ogólnopolskich danych. Są to dane dotyczące zdawalności na aplikacje, które udostępnia Mini-

REKLAMA

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

UNIVERSITY OF WARSAW
UW: Two centuries Good beginning

REKRUTACJA CZAS START!

WPIA.UW.EDU.PL

UNIwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji

REKLAMA

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA
W GDAŃSKU

DO 15 LIPCA
CZESNE JUŻ OD
390 zł
~~440 zł~~
MIESIĘCZNIE

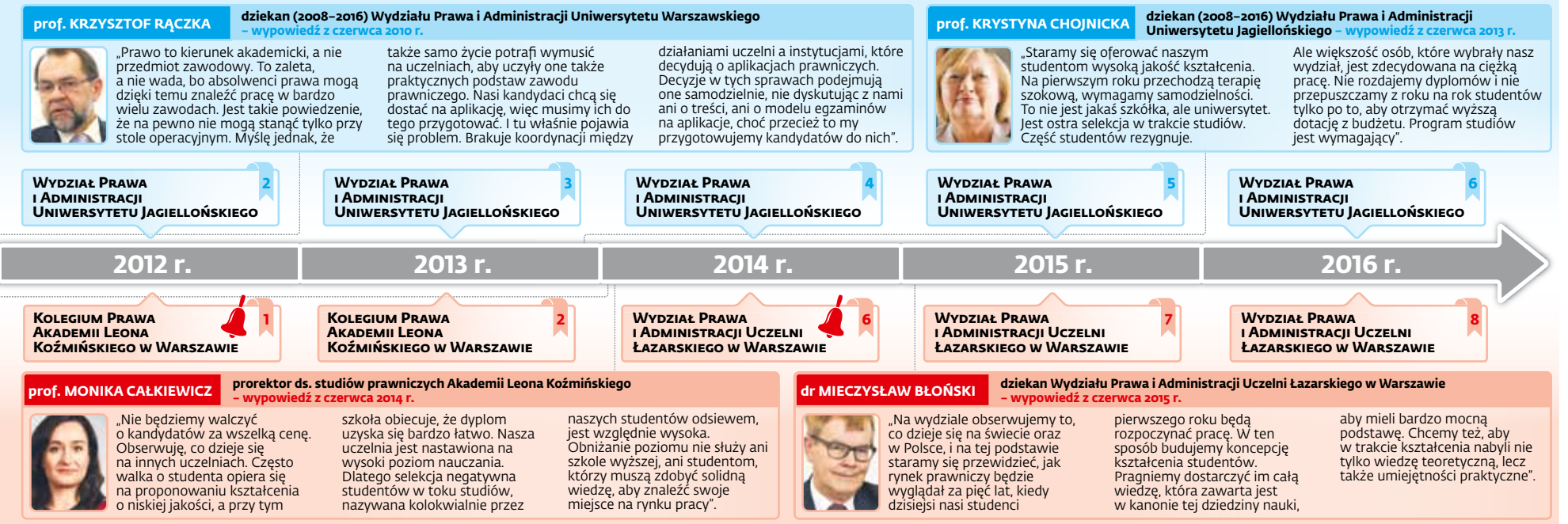
studuj prawo
połącz wiedzę z doświadczeniem

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE (5-LETNIE):

- zajęcia prowadzone przez sędziów, adwokatów, radców prawnych
- własna sala rozpraw
- liczne zajęcia praktyczne, w tym: symulacje rozpraw, warsztaty w sądach
- praktyki zawodowe w Polsce i za granicą
- 12 lat doświadczenia w kształceniu w zakresie prawa

DO 15 LIPCA WPISOWE **0 zł** ~~400 zł~~

www.wsb.pl



radzą sobie absolwenci

sterstwo Sprawiedliwości, czy informacje z monitoringu losów zawodowych absolwentów, który z kolei prowadzi Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wszystkie te dane pozwalają nam ocenić już nie jedynie to, jak uczelnie kształcą na prawie, ale także to, jak radzą sobie ich absolwenci po studiach.

Nie tylko metodologia ulegała modyfikacjom. W ciągu ostatniej dekady zmieniali się

też liderzy. Ale wiarygodność naszego rankingu potwierdza fakt, że walka o podium toczyła się między tymi samymi faworytami. W przypadku uczelni publicznych: Uniwersytetem Warszawskim a Jagiellońskim, czy niepublicznych: Uczelnią Łazarskiego a Akademią Leona Koźmińskiego (patrz infografika). Nigdy nie było takiej sytuacji, aby co roku diametralnie zmieniła się pierwsza trójka naj-

lepszych wydziałów. Dynamika zmian w szkolnictwie wyższym na taką zmienność – jak się okazuje – po prostu nie pozwala. Nawet sukcesywne, ale też nie radykalne dodawanie nowych parametrów nie zachwiało rzetelną oceną szkół wyższych.

Ranking pokazuje też rozwój uczelni. Zwłaszcza prywatnych, które doganiają publiczne uniwersytety. 10 lat temu między najlepszą uczelnią

publiczną a niepubliczną była kolosalna różnica. Z roku na rok ona topnieje – zwłaszcza jeżeli spojrzymy na niektóre parametry – kadre czy to, jak absolwenci radzą sobie na rynku pracy.

„Większość uczelni stara się gwarantować studentom wysoki poziom edukacji, jest otwarta na świat, rozwija się też na nich życie naukowe. Ciekawe jest też to, że młode wydziały prawa, które powsta-

ły na uczelniach niepublicznych, rozwijają się dynamicznie i starają się pod względem naukowym ścigać starsze i bardziej doświadczone uczelnie” – napisaliśmy w 2007 r. Teraz te wydziały już nie są tak młode (choć nadal w porównaniu z UW, który obchodzi dwusetnie, przepaść jest ogromna), ale jeszcze mocniej udowadniają, że nie da się im przykleić łatki prywatnej, czyli gorszej szkoły wyższej. ©

Nowości w rankingu

W tym roku poza włączeniem do zestawienia danych z ogólnopolskiego monitoringu losów zawodowych absolwentów sprawdziliśmy m.in., czy wykładowcy zatrudnieni na wydziałach pełnią ważne funkcje w naczelnych organach państwa i czy jest możliwość podjęcia całych studiów tylko w języku obcym.

WYŻSZA SZKOŁA PRAWA
im. Heleny Chodkowskiej

Masz PRAWO do sukcesu - aplikuj z głową!

prawowroclaw.edu.pl

Kancelarie i firmy o kandydatach do pracy

OPINIE Nie mają doświadczenia i przygotowania praktycznego, ale za to są ambitni oraz nieszablonowi – tak postrzegają młodych prawników ich **przyszli pracodawcy**



MAREK KOWALSKI

przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich

Młodzi prawnicy bywają bardzo dobrymi współpracownikami. Mają w sobie duże pokłady entuzjazmu oraz chęci do nauki i wykazywania się. Charakteryzuje ich również świeże, nieszablonowe podejście do przezwyciężenia problemów. Razem tworzy to ciekawą mieszankę, dzięki której to młody prawnik z mniejszym stażem pracy może zaproponować oryginalne, dotąd niespotykane rozwiązania.

Wadą pracy z młodymi adeptami prawa jest niewątpliwie brak doświadczenia, a co za tym idzie, opanowania i zimnej krwi. To samo jest z pokorą – dotyczy to jednak wszystkich młodych osób wkraczających na rynek pracy, które mogą w nieco brutalny sposób zmierzyć się z rzeczywistością. Jednak wraz z praktyką i upływem czasu młodzi prawnicy zdobywają pożądane w ich fachu cechy.

Wykształcenie – co jest generalnym problemem w Polsce – nie odpowiada w pełni oczekiwaniom pracodawców. Podobnie sytuacja wygląda z młodymi prawnikami. Na studiach zbyt wiele uwagi poświęca się teorii, zapominając o praktyce.

Kluczowe jest, by w pracy z młodszymi współpracownikami zachować cierpliwość, wskazać błędy, na

których można się uczyć, i co najważniejsze – by pamiętać, że sami kiedyś zaczęliśmy i potrzebowaliśmy wsparcia.



SYLWIA PIECHOCIŃSKA-PARA

adwokat i koordynator praktyk studenckich z kancelarii Gardocki i Partnerzy Adwokaci i Radcowie Prawni

Szkoły wyższe w dalszym ciągu nie przygotowują absolwentów do praktycznego stosowania prawa. W programach studiów niezmiennie rzadko zdarza-

ją się obowiązkowe zajęcia praktyczne, np. z przygotowywania pism. Rekrutując studentów czy absolwentów na praktyki oraz staże, nie bierzemy pod uwagę ocen z przedmiotów lecz umiejętności praktyczne. Zdecydowana większość absolwentów nie jest w stanie napisać poprawnie pozwu o zapłatę, a niektórzy nawet wezwania do zapłaty, mimo że mają z postępowania cywilnego ocenę dobrą czy bardzo dobrą i przepisy kodeksu postępowania cywilnego znają niemal na pamięć. Praktyki czy pracę w kancelarii, fundacjach, akademiach prawa w wymiarze 2–3 dni w tygodniu należy zaczynać jak najwcześniej – nawet na pierwszym roku studiów m.in. po to, żeby poznać się ze specyfiką pracy samej kancelarii i sądów. Dziwi też niekiedy roszczeniowa postawa absolwentów, którzy nie mając żadnego doświadczenia od razu chcieliby zajmować się trudnymi, skomplikowanymi sprawami. Zdziwieni są, że jednym z pierwszych zadań jest przygotowanie i skierowanie załączników do pisma, a następnie zawieszenie ich do sądu lub wysłanie. Czemu to takie ważne? Po to, żeby potem jako samodzielny menedżer wiedzieć, jak wejść do sądu i gdzie złożyć pismo, dlaczego trzeba mieć ze sobą jego kopię i nie pytać – jak to zrobił jeden z absolwentów z bardzo wysoką średnią na studiach – dlaczego ma wysłać pismo dziś o 17, skoro jeśli wyśle je jutro rano, to i tak dojdzie w tym samym czasie.



SYLWIA SŁOTWIŃSKA-KARAŚ

Kancelarii Sołtysiński Kawecki & Szlęzak

Mimo rosnącej liczby studentów i absolwentów prawa w ostatnich latach coraz trudniej znaleźć odpowiednich kandydatów do pracy. Studia prawnicze umożliwiają zdobycie gruntownej wiedzy, uczą systematki, szybkiego uczenia się, wymagają doskonałej pamięci. I to jest niewątpliwą zaletą tych studiów. Absolwenci są gruntownie wykształceni, umieją szybko się uczyć, są ambitni, znają języki obce, nierzadko więcej niż jeden, co w obecnym świecie jest warunkiem koniecznym do zdobycia wymarzonej pracy. Z drugiej strony obecni absolwenci są nastawieni na szybkie wyniki, oczekują awansu zawodowego już w pierwszych latach swojej praktyki, mając jednocześnie swoje preferencje dotyczące zachowania work-life balance. Dla osób rekrutujących prawników pytanie o godziny pracy, możliwości pracy zdalnej,

elastycznych godzin lub wychodzenia w poniedziałki na angielski, a w środy na siłownię są codziennością. Oczekiwania studentów i absolwentów w tym zakresie niestety mijają się z oczekiwaniami i możliwościami organizacyjnymi pracodawców.

Uczelnie kształcące obecnych prawników zwracają dużą uwagę na merytoryczne przygotowanie przyszłych prawników, ale w niewielkim stopniu przygotowują ich do realnej pracy zawodowej. Ważnym elementem dla pracodawców są umiejętności miękkie, które nie są rozwijane w odpowiednim stopniu w toku studiów.

W trakcie rekrutacji do kancelarii Sołtysiński Kawecki & Szlęzak zwracamy uwagę w równym stopniu na wiedzę merytoryczną, jak i inne umiejętności, takie jak umiejętność logicznego rozumowania, rozwiązywanie problemów, komunikatywność, organizacja czasu, sprawność kojarzenia i argumentowania. Wiele z tych umiejętności studenci mogą rozwijać w dużej mierze angażując się w działania dodatkowe, poza zajęciami na uczelni.



AGNIESZKA TAŁASIEWICZ

partner zarządzający kancelarią EY Law

Absolwenci prawa są bardzo dobrze i wszechstronnie wykształceni. W porównaniu z poprzednimi pokoleniami, wyróżniają się coraz lepszą znajomością języków obcych. Wśród ich plusów należy również wskazać wiedzę z zakresu podstaw porządków prawnych innych państw, którą można zdobyć podczas zajęć w szkołach prawa amerykańskiego, niemieckiego itp. Absolwenci mają też zwykle na koncie co najmniej kilkumiesięczny wyjazd za granicę na stypendium. To wszystko daje młodym ludziom duże możliwości.

Pracodawcy z kolei mają do czynienia z osobami, które opanowały już podstawy i zdecydowanie łatwiej pomóc im w pogłębieniu wiedzy i wprowadzić ich w tajniki zawodu prawnika. Szerokie horyzonty nie zawsze jednak przekładają się na możliwość praktycznego zastosowania wyuczonej teorii. Młodzi prawnicy nie potrafią jasno formułować wniosków z przeprowadzonej analizy – koncentrują się raczej na identyfikowaniu problemów niż na szukaniu rozwiązań. W czasie studiów wciąż zbyt mało zadań polega na rozwiązywaniu konkretnych case studies. Przez ostatnie lata w tym obszarze wiele się nie zmieniło i dopiero praktyka w kancelarii w trakcie studiów (lub dopiero po) dodaje ten element wykształcenia. To zdecydowanie pokazuje, że praktyka studencka zwiększa szansę na dobrą pracę.

Odnoszę też wrażenie, że coraz częściej absolwenci mają duże oczekiwania wobec pracodawcy. Ambitni młodzi ludzie, którzy chcą szybko się rozwijać, szukają nowych możliwości w różnych firmach, zmieniając pracę stosunkowo łatwo, co daje im często szybsze awanse i podwyżki, lecz również zupełnie złudne poczucie przyspieszonego rozwoju. Osoby, które świadomie budują swoją karierę, robią to w perspektywie wieloletniej i tym, co pracodawca zawsze doceni, nie jest postawa roszczeniowa, lecz koncentracja na wnoszeniu swojego wkładu do firmy czy do prowadzonej sprawy klienta. Tacy prawnicy rozwijają się najlepiej, najbardziej harmonijnie i dzięki temu mają szansę osiągnąć w przyszłości wyśmienitą pozycję na bardzo konkurencyjnym rynku, na którym co roku pojawia się liczne grono równie ambitnych absolwentów wydziałów prawa.



EWA SZURMIŃSKA-JAWORSKA

partner zarządzający kancelarią PwC Legal

Młode pokolenie prawników, należące przecież do grupy millenialsów, to osoby niezwykle ambitne i pewne siebie. W pracy szukają przede wszystkim wyzwania, a nie stagnacji. Jednym z najważniejszych elementów, na jaki zwracają uwagę, jest ich rozwój, dlatego często na rozmowach rekrutacyjnych padają bardzo konkretne pytania o możliwości rozwoju, także w zagranicznych oddziałach firmy. Absolwenci prawa świetnie zdają sobie sprawę, że pierwsze lata ich pracy to pewnego rodzaju inwestycja w przyszłą karierę – im więcej nauczą się w tym okresie, w im większej liczbie projektów wezmą udział, tym lepsza będzie ich pozycja zawodowa później.

Ta praktyka w pierwszych latach jest o tyle istotna, że kształcenie prawników w Polsce nie do końca odpowiada obecnym potrzebom rynku pracy. Mam tu na myśli bazę programową, w której dobrze byłoby wprowadzić pewne zmiany, bo przecież rzeczywistość, w której funkcjonujemy, wygląda zupełnie inaczej niż jeszcze kilka lat temu. W związku z tym inne są też wyzwania stojące przed prawnikami. Potwierdza to ostatnie badanie PwC, z którego wynika, że od prawników nie oczekuje się tylko wsparcia w zakresie zagadnień prawnych, ich rolę traktuje się obecnie szerszej, jako równorzędnych doradców biznesowych. Dlatego kluczowe wydaje się wprowadzenie takiego kształcenia, które obejmie szersze spektrum biznesowych tematów, także tych najnowszych, takich jak cyfryzacja, nowe technologie, big data itp. Oprac. UML





**WYŻSZA SZKOŁA
ADMINISTRACJI
I BIZNESU**
IM. E. KWIATKOWSKIEGO W GDYŃ

studuj

Prawo

- ✓ Administracja
- ✓ Bezpieczeństwo Wewnętrzne
- ✓ Kryminalistyka i Kryminologia
- ✓ Finanse i Rachunkowość
- ✓ Management
- ✓ Studia Menedżersko-Prawne
- ✓ Zarządzanie
- ✓ Logistyka

MARKA
PREMIUM

już dziś zapisz się ➔ **wsaib.pl**

liczy się kolejność zgłoszeń



58 660 74 10



/wsaib



Gdynia, ul. Kielecka 7
przystanek SKM Wzgórze św. Maksymiliana

Co studenci sądzą o kierunku prawo

OPINIE Przepiękne grupy, bezużyteczne zajęcia, niskie wymogi – na to narzekają **osoby, które studiują** prawo. Doceniają natomiast to, że uczelnie coraz bardziej starają się dostosować program do potrzeb rynku pracy

Na moim wydziale doceniam kontakt z władzami – wiem, że wszelkie postulaty, jakie zgłaszamy w imieniu studentów, są rozpatrywane, mamy wpływ na siatki zajęć, opiniujemy propozycje konwersatoriów czy wykładów monograficznych, nasze postulaty są uwzględniane przy tworzeniu programu studiów. To daje nam komfort studiowania, dobrze



MACIEJ MROWIEC
student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego

wiedzieć, że jakoś można wpłynąć na swoje studia. Staramy się budować dobre relacje z pracownikami wydziału – przekładają się na wsparcie, jakie od nich dostajemy. Opiekun koła naukowego to nie jest człowiek podpisany na papierze, pracownicy

wspierają nas organizacyjnie i merytorycznie. Pracownicy promują też swoich studentów i pomagają im zacząć w zawodzie – zapraszają na praktyki do swoich lub zaprzyjaźnionych kancelarii czy urzędów, gdzie pracują. To ważne, bo niestety praktykanci są często wykorzystywani do zadań, które w żaden sposób nie wpływają na ich rozwój (np. kserowania dokumentów). Jeśli zaprasza nas profesor czy doktor, to wiadomo, że na stażu będzie się można naprawdę czegoś nauczyć. Wydaje mi się, że rynek powoli nasycy się prawnikami. Na razie nie ma problemu – ludzie, którzy skończyli nasz wydział, mają pracę w zawodzie, ale nie wiadomo, co będzie później. Oczywiście nasz wydział nie jest idealny – cały czas staramy się coś zmieniać. Niektóre katedry mają np. zajęcia, które zupełnie nie trafiają do odbiorców.

Nie jesteśmy dużym ośrodkiem, więc mamy tu bliższy kontakt z wykładowcami niż to możliwe na dużych uczelniach. Ponadto został opracowany nowy program studiów, który jest zbliżony do wzorców amerykańskich. Stu-



MAREK TUMIEL
student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu w Białymstoku

dent już od początku studiów będzie miał szeroki wybór fakultetów, które go interesują i będą przydatne w dalszej karierze zawodowej. Pozwoli to na wyprofilowanie absolwenta zgodnie z jego ambicjami oraz potrzebami. Takie podejście odpowiada współczesnym wyzwaniom rynku zawodów prawniczych i w ogóle na rynku pracy. Niestety w Polsce takie eksperymenty prowadzą do tego, że student ma tylko pozorny wybór i nadal musi się uczyć przedmiotów, które się mu kompletnie nie przydadzą. Mam nadzieję, że dzięki temu, że tworzyliśmy ten pomysł razem z władzami wydziału, w tym przypadku tak nie będzie.

Nasz wydział mógłby poprawić zdawalność na aplikację, choć coraz mniej moich kolegów o niej myśli. To droga, która zakłada, że przez kilka lat trzeba być na utrzymaniu rodziców albo chwycić się innych zajęć, a i tak nie ma pewności, czy potem będzie praca. Przez to, jak rynek – nawet białostocki – jest nasycony, profil absolwenta powinien iść bardziej w kierunku biznesu. Powinniśmy móc wybierać fakultety związane z PR, audytem, business relations, rachunkowością, mediacjami, polubownym rozwiązywaniem sporów.

Zaczęłam prawo na Uniwersytecie Warszawskim, studiowałam je tam przez trzy lata. Na studiach wieczorowych okazało się, że zajęcia były płatne, odbywały się w tygodniu, w godzinach przedpołudniowych. To był dla mnie duży zawód, bo nikt nie ostrzegał przed tym przy zapisach. Myślę, że to było nie w porządku nie tylko w stosunku do nas, ale też do tych, którzy dostali się na studia dzienne. Mielibyśmy przepiękne grupy, raczej bez szans na indywidualne podejście. Można było to inaczej rozwiązać.

Po trzech latach uznałam, że nie da się tak dłużej i przepisałam się na prawo do jednej z prywatnych szkół. Tak, by studiować w trybie zaocznym i nie musieć rezygnować z pracy. Dopiero tam doceniłam, jak dobre było prawo na UW.

Uczyłam się mimo wszystko, bo pochodzę z prawniczej rodziny i nie chciałam robić sobie wstydu przed nimi. Szkoła zupełnie tego nie wymagała. Na egzaminy wystar-



KAROLINA GOLBA
absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Warszawie

czyło przyjść, żeby je zaliczyć. Zdawałam jeden już po urodzeniu dziecka. Przyszedł na egzamin ze śpiącym maluchem, a pracownik naukowy bez pytania wstawił mi zaliczenie. Rozumiem ułatwienia dla rodziców, ale to przesa-

da. Moja praca magisterska wróciła do mnie bez żadnych poprawek. Niewątpliwymi zaletami tej uczelni było to, że była tania i łatwo ją skończyć. Gdybym mogła jeszcze raz zdecydować, to zagryzłabym zęby i próbowała na UW.

Oprac. Anna Wittenberg

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

organizuje
w roku akademickim
2016/2017

**Podyplomowe
Studia Prawa Pracy**

Gwarantujemy:
- wysoki poziom zajęć
- najlepszych specjalistów z zakresu: prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, bezpieczeństwa i higieny pracy

szczegółowe informacje:
Tel. (12) 663-18-40
WWW.uj.edu.pl/KPPiPS

UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

**WYDZIAŁ PRAWA
I ADMINISTRACJI**

Zdobądź dyplom renomowanej uczelni państwowej

- PRAWO** | Studia jednolite magisterskie stacjonarne i niestacjonarne
- ADMINISTRACJA** | Studia stacjonarne i niestacjonarne, pierwszego i drugiego stopnia
- PRAWO EUROPEJSKIE** | Studia stacjonarne i niestacjonarne, pierwszego i drugiego stopnia
- ZARZĄDZANIE I PRAWO W BIZNESIE** | **NOWOŚĆ**
Studia stacjonarne i niestacjonarne, pierwszego i drugiego stopnia
- KIERUNEK PRAWNO-EKONOMICZNY** | Studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia, prowadzone wspólnie przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
- PRAWO** | Studia stacjonarne jednolite magisterskie prowadzone wspólnie z Uniwersytetem Europejskim Viadrina we Frankfurcie n. Odry, kończące się uzyskaniem dyplomu magistra prawa nadawanego przez obie uczelnie

Szczegóły:
www.prawo.amu.edu.pl

**STUDIUJ NAJLEPIEJ.
UCZELNIA ŁAZARSKIEGO.**

**Najlepsza
polska uczelnia**
w międzynarodowym rankingu
U-Multirank
przygotowanym na zlecenie
Komisji Europejskiej.

**Najwyższa
z możliwych ocena**
przyznana kierunkowi prawo
na WPIA Uczelni Łazarskiego przez
**Polską Komisję
Akredytacyjną.**

**Prestiżowe studia
anglojęzyczne**
zakończone podwójnym dyplomem
polskim i brytyjskim
Coventry University – uniwersytetu roku
w rankingu Times Higher Education.

Specjalistę zatrudnię od zaraz

KARIERA Prawnik **nie musi się znać na wszystkim**. Przy obecnej nadprodukcji prawa jest to zresztą mało realne. Dlatego coraz więcej przedstawicieli zawodów zaufania publicznego opowiada się za specjalizacją

Paulina Szewioła
paulina.szewiola@infor.pl

W czasach, gdy sędziowie nazywani są „grupą kolesi”, komornicy od lat pełnią rolę dyżurnych chłopców do bicia, a radcowie i adwokaci walczą z niskimi stawkami za urzędówki, młodzi ludzie cały czas chcą wykonywać zawód prawnika. Nie zniechęca ich nawet coraz większe nasycenie rynku usług prawnych, o którym od pewnego czasu mówią zarówno rekruterzy, jak i obecni już na nim praktycy.

Prawo wciąż znajduje się w czołówce najbardziej obleganych kierunków. Z danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wynika, że w 2015 roku ponownie tylko informatyka cieszyła się większą popularnością.

Co po studiach

Studenci prawa niezmiennie stawiają na tradycyjną ścieżkę edukacji. Co trzeci deklaruje, że chciałby zdawać na aplikację adwokacką. Podobnym zainteresowaniem cieszy się też aplikacja radcowska i ogólna – wynika z badania „Studenci prawa w Polsce 2015” przeprowadzonego przez stowarzyszenie ELSA Poland. I chociaż status aplikanta nie gwarantuje obecnie zatrudnienia, to – w ocenie Marty Borzym, konsultanta ds. rekrutacji z Hays Poland – nadal jest ważny, sprawia bowiem, że dany kandydat jest konkurencyjny na rynku.

– Jest to szczególnie istotne w przypadku rekrutacji prowadzonych przez renomowane kancelarie prawne – podkreśla ekspert.

Rekruterzy przyznają jednocześnie, że obecnie najwięcej ofert jest skierowanych właśnie do aplikantów.

– Osoby na wysokich stanowiskach w kancelariach, ze względu na dużo wyższe stawki godzinowe, nie zajmują się najprostszymi albo średnio trudnymi sprawami. Takie zadania powierza się młodym prawnikom – zaznacza Konrad Gniadek, ekspert rynku pracy z Antal Legal.

Deklaracje dotyczące wyboru aplikacji mają natomiast proste przełożenie na zainteresowanie konkretnymi profesjami prawniczymi. We wspomnianym wyżej badaniu co trzeci student zaznaczył w ankiecie, że chciałby w przyszłości zostać adwokatem. Tak samo popularny jest zawód radcy prawnego. Jedna na cztery osoby zamierza zostać sędzią, a co piąta wiąże swoją przyszłość z prokuraturą.

– Zdobycie uprawnień zapewni samodzielność i może być przepustką do awansu. Trzeba jednak mieć na uwadze, że liczba adwokatów i radców rośnie, dlatego tytuł zawodowy sam w sobie nie gwarantuje sukcesu – akcentuje Marta Borzym.

Pilnie poszukiwani

Dodatkowym atutem może okazać się status eksperta z danego obszaru prawa.

– Pracodawcy najczęściej poszukują specjalistów w da-

nej dziedzinie, osób, które znają zagadnienia charakterystyczne dla branży, interesują się związaną z nią tematyką i w tym obszarze chcą się rozwijać – stwierdza Borzym. – Specjalistów jest na rynku naprawdę wielu, więc dobór odpowiedniej osoby do organizacji jest trudny, ale też pracodawcy mają z czego wybierać – dodaje Gniadek.

Kogo szukają?

– Rynek się zmienia i specjalizacje, które są na topie – również. Od kilku lat rozchwytywani są eksperci z zakresu cen transferowych. W związku z coraz większą liczbą cudzoziemców w Polsce wzrasta też zapotrzebowanie na prawników specjalizujących się w przepisach międzynarodowych i prawie imigracyjnym. Z kolei z uwagi na to, że coraz więcej spraw załatwiamy online, prawo własności intelektualnej i nowych technologii też będzie dobrym wyborem – wylicza Marta Borzym.

Podobnego zdania jest Konrad Gniadek.

– Jeżeli chodzi o nowe technologie, to coraz więcej kancelarii widzi w tym obszarze możliwości dalszego rozwoju i chce to wykorzystać – doprecyzowuje ekspert z Antal Legal. – Obserwujemy również popyt na stanowisko compliance officera i specjalistów z zakresu ochrony danych osobowych. Takich osób szukają w naszym kraju przede wszystkim firmy zagraniczne i międzynarodowe koncerny – dodaje rekruter.

Zaznacza jednocześnie, że w firmach ubezpieczeniowych i bankowości jest inaczej.

– Pod wpływem zmian przepisów i działań centralnych organów administracji państwowej zaczęto tam ograniczać obecność prawników. Podobnie sprawa wygląda w przypadku kancelarii, które mają własny departament ubezpieczeń. One również coraz częściej wycofują się z tej działalności – doprecyzuje Gniadek.

Kandydat, który na studiach osiągał świetne wyniki, ale nigdzie nie praktykował, jest w gorszej sytuacji niż ten, który miał gorsze oceny, ale ma doświadczenie

Z kolei studenci zapytani o to, w jakiej dziedzinie prawa chcą się specjalizować, wskazali na prawo cywilne (47 proc. ankietowanych we wspomnianym badaniu przeprowadzonym przez ELSA Poland). Kolejne miejsca zajęły: prawo karne, gospodarcze i handlowe. Spośród dziedzin niewymienionych w ankiecie studenci wskazywali na prawo konstytucyjne, rodzinne, człowieka, ubezpieczeniowe, finansowe, budowlane, morskie oraz kryminologię i kryminalistykę.



FOT. SHUTTERSTOCK

Sami przedstawiciele profesji prawniczych dostrzegają potrzebę specjalizacji. Adwokaci, radcowie prawni, a nawet sędziowie nie mają wątpliwości, że ze względu na lawinowy przyrost obowiązków regulacji przyswojenie wszystkich nie jest ani możliwe, ani nawet konieczne.

– Strony procesów mają prawo oczekiwać, że ich sprawy będą rozstrzygane przez wysokiej klasy profesjonalistów. Niezwykle trudno jest zaś być ekspertem w każdej dziedzinie prawa. Specjalizacja sędziów może podnieść zarówno jakość orzecznictwa, jak i pozwolić na efektywniejsze procedowanie w sprawach, w których potrzebna jest wiedza z wąskiej i zarazem trudnej dziedziny prawa – podkreśla Janusz Sulima, sędzia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. I dodaje: – Ze względów organizacyjnych bardzo dobrym pomysłem jest, aby sędziowie posiadali specjalizację podstawową, np. z prawa cywilnego, oraz dodatkową, np. z prawa własności intelektualnej.

Podobnego zdania są również adwokaci i radcowie prawni, w odniesieniu do których pytanie o specjalizację rozbrzmiewa najdobitniej.

– W obu wymienionych zawodach wbrew pozorom daje ona o wiele lepsze możliwości pracy niż ogólna znajomość prawa. W wielu dziedzinach

jedynie specjalizacja gwarantuje świadczenie usług na należytym poziomie. Biznes poszukuje zaś w zasadzie tylko specjalistów – podkreśla Paweł Kowalczyk, adwokat prowadzący własną praktykę.

– Z prawnikiem jest podobnie jak z lekarzem. W poważnej sprawie pacjent idzie na wizytę do lekarza pierwszego kontaktu, który następnie kieruje go do specjalisty, i analogicznie klient potrzebuje porady prawnika ogólnego, który potrafi wystawić trafną diagnozę dotyczącą sprawy i w razie potrzeby skierować ją do eksperta, radcy prawnego lub adwokata zajmującego się konkretną gałęzią prawa – podkreśla radca prawny Sławomir Paruch, partner w kancelarii Raczkowski Paruch.

Mec. Kowalczyk zaznacza jednak, że osiągnięcie statusu fachowca w danej dziedzinie nie jest wcale łatwe.

– To, czy dany prawnik wejdzie na poziom specjalizacji, jest wypadkową kilku czynników. Podstawowym są niewątpliwie kompetencje naukowe, w szczególności doktorat. Czy pójdzie za tym jednak specjalizacja, zależy w dużej mierze od miękkich umiejętności prawnika. W żargonie prawniczym określa się je niekiedy zdolnościami fryzjersko-kelnerskimi. Chodzi w istocie o to, by swoją wiedzę umieć później sprzedać – wyjaśnia mecenas i podkre-

śla, że na końcu o wszystkim i tak decyduje portfel klientów.

– Poza wiedzą i samozaparciem na wyspecjalizowanie się pozwala praktyka, czyli osobisty udział w sprawach danego rodzaju. Wtedy właśnie wiedza teoretyczna podlega weryfikacji i jednocześnie ma szansę się pogłębić. Trudno się wyspecjalizować, jeśli na co dzień ktoś zajmuje się sprawami z bardzo różnych gałęzi prawa – zaznacza adwokat.

Sugeruje przy tym, że możliwe jest dojście do pozycji eksperta poprzez stopniowe zawężanie praktyki.

– Wymaga to jednak świadomej rezygnacji z określonych spraw i siłą rzeczy również z dochodów. Wydaje się jednak, że warto pójść tą drogą. W dalszej perspektywie pozwala ona bowiem na świadczenie usług na wyższym poziomie, a co za tym idzie na ich lepsze wycenianie – dodaje.

Liczy się dobry start

– Poza wykształceniem, uprawnieniami i specjalizacją ważne są również zdolności interpersonalne i umiejętność pracy w zespole. Są to kompetencje niezwykle istotne przede wszystkim w przypadku prawników wewnętrznych – wylicza Marta Borzym.

Konrad Gniadek zwraca z kolei uwagę na postawę kandydata podczas rekrutacji.

– Nie powinna być roszczeniowa, a to się niestety często zdarza. Po drugie ważne jest, żeby kandydat miał świadomość swojej przydatności dla biznesu, a po trzecie umiejętności komunikacyjne. Inne musi mieć młody prawnik, które chce pracować w przedsiębiorstwie, a inne taki, który jest rekrutowany do kancelarii. Po czwarte języki. To ważne, szczególnie w przypadku firm i kancelarii międzynarodowych – uzupełnia ekspert z Antal Legal.

Przyznaje również, że na rynku ciężko mają np. teoretycy prawa.

– Pracodawcy niechętnie patrzą na doktorantów bez doświadczenia w biznesie. Argumentują, że w ich działalności nie są im potrzebni teoretycy, lecz praktycy. Często takie osoby, pomimo dużej wiedzy, nie umieją ich do siebie przekonać. Dodatkowo pracownicy naukowci ze względu na swój dorobek mają często wysokie wymagania finansowe, a firmy z reguły nie chcą im tyle płacić. I koło się zamyka. Takie osoby, które przez wiele lat działały tylko w tej sferze naukowej, giną na rynku – akcentuje ekspert.

Jednocześnie rekruterzy zgodnie przyznają, że kształtowanie kariery najlepiej zacząć jak najwcześniej.

– Perspektywy po zakończeniu nauki zależą w dużej mierze od absolwenta i jego aktywności w trakcie studiów. Im więcej się robi, tym lepiej. Każda aktywność w formie praktyk, stażu czy też działania w kołach naukowych lub organizacjach studenckich jest mile widziana i doceniana przez przyszłych pracodawców. W przypadku świeżo upieczonych absolwentów istotne mogą być również wyniki oraz promotor pracy magisterskiej – mówi Marta Borzym.

– Jeżeli porównujemy kandydata, który na studiach osiągał świetne wyniki, ale nigdzie nie praktykował, z takim, który miał co prawda gorsze oceny, ale za to zdążył już zdobyć pierwsze doświadczenia, to ten drugi jest w o wiele lepszej sytuacji na rynku pracy – dodaje Konrad Gniadek.

W ocenie Magdaleny Grzesik, kierownika biura karier i współpracy z absolwentami Akademii Leona Koźmińskiego, młodzi ludzie mają coraz większą świadomość tego, że ważne jest aktywne kształtowanie swojej ścieżki kariery już od początku studiów.

– Nasi studenci chętnie korzystają z doradztwa zawodowego, dodatkowych szkoleń i warsztatów organizowanych m.in. przez Biuro karier i współpracy z absolwentami, aktywnie działają w kołach naukowych i studenckiej poradni prawnej. To wszystko pozwala zdobywać im tak potrzebne na rynku pracy umiejętności praktyczne – zaznacza.

Ostatecznie to rynek zwerdyfikuje aspiracje młodych prawników. Część znajdzie swoje miejsce w zawodzie. Inni będą musieli szukać szczęścia gdzie indziej. ©



**Twój talent.
Wspólna praca.**

Olesinski Wspólnicy

olesinski.com
blog.e-prawnik.pl
rekrutacja@olesinski.com



to aktualnie zespół ponad
90 doradców z zakresu prawa
i podatków, kilkanaście
zespołów eksperckich,
4 miasta w Polsce i ponad
11 lat doradzenia.

Naszą filozofią **jest Radość
Doradzenia.** Jako doradcy
jesteśmy częścią Zespołu
Klienta

Kochański Zięba i Partnerzy

kochański zięba
i partnerzy

Dane kontaktowe:

Warszawa
Metropolitan, Plac Piłsudskiego 1
00-078 Warszawa
tel.+48 22 326 9600

Kraków

ul. Piłsudskiego 40/1A
31-111 Kraków
(otwarcie nowego biura przy
ul. Pilotów 2E – sierpień 2016)
tel.+48 12 376 7670

e-mail: praca@kochanski.pl

Adres strony internetowej:
www.kochanski.pl

Poszukujemy studentów IV lub V roku oraz absolwentów studiów prawniczych do następujących praktyk:

- Spory sądowe i arbitraż • Prawo Podatkowe • Nieruchomości
- Infrastruktura i Budownictwo • Sektor Usług Finansowych

Oferujemy:

- płatny staż w prężnie działającej kancelarii prawnej, o ugruntowanej pozycji na rynku, z perspektywą stałego zatrudnienia
- możliwość zdobycia doświadczenia w profesjonalnej firmie prawniczej pod opieką specjalistów
- odpowiedzialne i dające możliwość rozwoju stanowisko
- atrakcyjne warunki stażu dostosowane do trybu studiów

O firmie:

Firma prawnicza Kochański Zięba i Partnerzy (KZP) świadczy pełen zakres usług prawnych dla biznesu. KZP zatrudnia obecnie niemal 100 prawników, adwokatów, radców prawnych, doradców podatkowych oraz rzeczników patentowych współpracujących w biurach w Warszawie i Krakowie. Usługi świadczymy w dziewięciu kluczowych sektorach gospodarki: Energetyka i Ochrona Środowiska, Infrastruktura i Budownictwo, Nieruchomości, Sektor Usług Finansowych, Nowe Technologie, Przemysł Farmaceutyczny i Ochrona Zdrowia, Media, Przemysł Obronny i Lotnictwo oraz FMCG, Handel Detaliczny i Motoryzacja.

RACZKOWSKI PARUCH Ius Laboris Poland | Global HR Lawyers



Dane kontaktowe:

Warszawa
ul. Bonifraterska 17
00-203 Warszawa
T +48 22 380 40 50

Poznań

ul. Mielżyńskiego 14
Okraglak
61-725 Poznań
T +48 61 641 46 00

Katowice

ul. Podchorążych 1
40-043 Katowice
T +48 32 733 55 55

Adres strony internetowej:

www.raczkowski.eu
www.iuslaboris.com

KONKURS NA NAJLEPSZĄ PRACĘ MAGISTERSKĄ

z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dla studentów prawa

Autorzy najlepszych prac otrzymają **dwumiesięczny,**
płatny staż w kancelarii oraz nagrodę pieniężną.

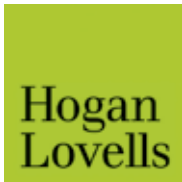
Termin nadsyłania prac: **1 października 2016r.**

Szczegóły: www.raczkowski.eu/pl/konkurs

Kontakt: konkurs@raczkowski.eu

RACZKOWSKI PARUCH to butikowa kancelaria prawnicza wyspecjalizowana i zajmująca się wyłącznie prawem pracy. Kancelaria skupia grono prawników z wieloletnim doświadczeniem w obsłudze pracowniczoprawnej międzynarodowych koncernów i wiodących polskich spółek. Naszą ambicją jest stworzenie miejsca gdzie pracodawcy znajdują bezpieczną i wyważoną poradę prawną na najwyższym poziomie merytorycznym. Nasza kancelaria od lat wymieniana jest jako lider w dziedzinie prawa pracy w Polsce przez wszystkie liczące się polskie i międzynarodowe rankingi i publikacje. Wszyscy partnerzy kancelarii wymieniani są wśród najlepszych prawników w tej dziedzinie. Raczkowski Paruch została zaproszona do udziału w Ius Laboris - stowarzyszeniu zrzeszającym kancelarie prawnicze uznane za najlepsze w dziedzinie prawa pracy w swoich jurysdykcjach.

Hogan Lovells (Warszawa) LLP (Spółka partnerska)



Dane kontaktowe:

Oddział w Polsce
ul. Nowogrodzka 50
00-695 Warszawa
+48 22 529 29 00
+48 22 529 29 80
+48 607 302 608
+48 22 529 29 01

e-mail: barbara.wawryniuk@hoganlovells.com

Adres strony internetowej:
www.hoganlovells.com

Poszukujemy:

studentów IV i V roku prawa, chętnych do odbycia płatnych praktyk w trakcie wakacji. Wymagane są dobre wyniki w nauce, dobra znajomość angielskiego oraz umiejętność pracy w zespole. Nie wymagamy doświadczenia zawodowego, ponieważ dajemy szansę pracy pod kierunkiem doświadczonych prawników. Najlepsi mogą liczyć na stałe zatrudnienie.

Departamenty, do których szukamy praktykantów:

- Instytucje Finansowe
- Prawo Spółek
- Nieruchomości
- Bankowość i Finanse
- Podatki
- Postępowania sądowe

O firmie:

Hogan Lovells to jedna z największych kancelarii prawnych na świecie, zatrudniająca około 2500 prawników w ponad 40 krajach. Świadczymy usługi we wszystkich dziedzinach prawa, w tym między innymi w zakresie: wyżywiania sporów, spraw regulacyjnych, antymonopolowych, prawa handlowego (fuzji i przejęć oraz transakcji na rynkach kapitałowych), rynków finansowych, własności intelektualnej i nieruchomości.

INFOR Biznes Sp. z o.o., wchodząca w skład Grupy INFOR PL,
wydawca największego dziennika gospodarczego **Dziennik Gazeta Prawna,**
w związku z poszerzeniem zespołu poszukuje pracownika na stanowisko:

Redaktor

Warszawa

nr ref.: **IB.Redaktor.podatki.06.2016**

Wybrany kandydat będzie odpowiedzialny za:

- redagowanie artykułów w sekcji podatkowej w Dzienniku Gazecie Prawnej, w tym także za tworzenie jednego z tygodników poświęconych tej tematyce
- prowadzenie procesu związanego z zamówieniem, sprawdzeniem merytorycznym i publikacją tekstów traktujących o podatkach
- aktualizację wiedzy poprzez monitorowanie zmian przepisów, wraz z nowymi interpretacjami oraz wyjaśnieniami instytucji oraz orzecznictwa
- nawiązanie i rozwijanie relacji z autorami, ekspertami, praktykami i instytucjami

Oczekujemy:

- **min. rocznego doświadczenia i wiedzy w obszarze podatków**
- wykształcenia wyższego: prawo, rachunkowość, finanse
- doświadczenia w redagowaniu i pisaniu tekstów
- umiejętności poszukiwania i analizowania informacji prawnej i orzecznictwa
- kreatywnego podejścia do poszukiwania tematów interesujących praktyków oraz umiejętności przedstawienia problemu merytorycznego w interesujący sposób
- doskonałej znajomości zasad gramatyki i ortografii w języku polskim
- swobodnej obsługi komputera
- pracowitości, sumienności, dyspozycyjności
- samodzielności w realizacji zadań oraz umiejętności współpracy

Oferujemy:

- dobre warunki pracy, możliwość pracy zdalnej
- pracę w renomowanym wydawnictwie oraz udział w ciekawych projektach związanych z tworzeniem nowych artykułów i produktów
- możliwość dalszego kształcenia się i rozwijania kompetencji zawodowych pod okiem doświadczonych kolegów
- pracę blisko centrum miasta z możliwością parkowania samochodu na bezpłatnym parkingu

Zainteresowane osoby prosimy o aplikowanie poprzez stronę:

<http://www.infor.pl/kariera/>

Prosimy o dołączenie klauzuli dotyczącej zgody na przetwarzanie danych osobowych w rekrutacjach prowadzonych przez Grupę INFOR PL.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury



Dane kontaktowe:

31-547 Kraków,
ul. Przy Rondzie 5
Telefon: 12 617 96-14
Faks: 12 617 94 11

e-mail: sekretariat@kssip.gov.pl

Adres strony internetowej:
www.kssip.gov.pl

Aplikacje w KSSiP ścieżką do niezwyklej kariery zawodowej

Aplikacje prowadzone przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury to doskonały wybór dla absolwenta studiów prawniczych. Stanowią najkrótszą i najpewniejszą drogę do podjęcia w przyszłości służby na stanowisku sędziego lub prokuratora. Aplikacje są bezpłatne, a podczas ich odbywania aplikanci otrzymują stypendium. Model szkolenia oparty jest na rocznej aplikacji ogólnej i następującej po niej 30-miesięcznej aplikacji specjalistycznej: sędziowskiej lub prokuratorskiej. KSSiP przeprowadzi w Warszawie dwuetapowy konkursu w dniach 26 października i 22 listopada br. Zajęcia na aplikacji ogólnej rozpoczną się 30 stycznia 2017 r. Zainteresowani nią powinni mieć na uwadze, że w ciągu 7 lat funkcjonowania, KSSiP zebrała wiele cennych doświadczeń w prowadzeniu na wysokim poziomie zajęć szkoleniowych i gwarantowaniu odpowiednich praktyk w sądach i prokuraturach, komendach Policji oraz urzędach administracji publicznej. Corocznie przeprowadzane egzaminy sędziowski i prokuratorski, wskazują na wysoki stopień przygotowania aplikantów KSSiP do podjęcia pracy w wymiarze sprawiedliwości. Aplikacje to nie tylko możliwość poznania od „kuchni” pracy w zawodach prawniczych, podniesienia nabytych na studiach kompetencji, ale także uczestniczenia w wymianach zagranicznych. Szkolenie w Krakowie i praktyki na terenie całego kraju pozwalają poznać funkcjonowanie polskiego sądownictwa i prokuratury, nawiązać ciekawe kontakty oraz przyjaźnie na całe życie. Wszystko to przemawia za podjęciem wyzwania znalezienia się wśród najlepszych absolwentów wydziałów prawa i wspólnie z nimi pracowania nad podniesieniem swoich kompetencji.

SSW Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy sp.k.



Dane kontaktowe:

Rondo ONZ 1
00-124 Warszawa
tel. +48 22 455 87 00
fax.+48 22 455 87 01
warszawa@ssw.pl

ul. Mielżyńskiego 14
61-725 Poznań
tel. +48 61 625 16 00
fax.+48 61 625 16 01
poznan@ssw.pl

www.ssw.pl

Kancelaria SSW Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy sp.k. zainteresowana jest współpracą z ludźmi, którzy:

- chcą związać swoją karierę z nowoczesną kancelarią prawniczą,
- mają otwarte umysły i chcą zdobywać nowe doświadczenia pracując efektywnie w zespole,
- są chętni do podejmowania nowych wyzwań,
- posiadają ugruntowaną wiedzę merytoryczną, którą będą mogli przelożyć na działania praktyczne,
- posiadają bardzo dobrą znajomość języków obcych,
- będą potrafili przekonać nas w procesie rekrutacji do siebie i do kreowania swojej roli w naszej firmie.

Młodzi adepci prawa w ramach programu praktyk / staży mają okazję:

- rzetelnego zapoznania się ze specyfiką pracy prawnika w wybranych specjalizacjach,
- wzięcia udziału w projektach, dzięki którym zdobywają nowe, unikalne doświadczenia i umiejętności pod okiem prawników, specjalistów w danej dziedzinie.

Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia – elastyczne godziny pracy i płatną praktykę, a najlepszym kandydatom składamy długofalową ofertę współpracy.

Zapraszamy do aplikowania: praca@ssw.pl oraz na naszą stronę internetową www.ssw.pl, na której zapoznać można się z naszymi specjalizacjami, zespołem oraz praktyką.

Praca za granicą dla wytrwałych

KARIERA Dzięki studiom w Polsce prawnik może osiągnąć przewagę wiedzy nad miejscowymi konkurentami, choć musi się nauczyć **traktować pracę jak... biznes**

Emilia Świętochowska
dgp@infor.pl

Według obiegowej opinii studia prawnicze w Polsce nie przygotowują do kariery poza krajem. O tym mogą marzyć tylko ci, którzy po maturze (najlepiej międzynarodowej) wyjechali się kształcić na prestiżowych europejskich lub amerykańskich uczelniach. W rzeczywistości to mit utrwalany przez tych, którzy nie mieli odwagi spróbować sił za granicą lub nie byli wystarczająco zdeterminowani. Tymczasem sporo młodych polskich prawników doskonale radzi dziś sobie w zawodzie na całym świecie. I to nawet w państwach, których systemy prawne są zupełnie inne od kontynentalnych.

Taka ścieżka kariery rzeczywiście wciąż należy raczej do wyjątków, jednak osoby, które ją wybrały, i pokazują niedowiarkom, że pracowitość i żelazna konsekwencja pozwalają na powodzeniem konkurować praktycznie na każdym rynku.

W świecie anglosaskim

– Polacy wolą z góry powiedzieć, że się nie da, niż podjąć

wysiłek i spróbować – uważa Jakub Mędrala, prawnik po Uniwersytecie Jagiellońskim, który prowadzi własną kancelarię w Las Vegas, a w amerykańskim sądzie mierzył się już nawet z adwokatami Davida Copperfielda (reprezentuje byłych współpracowników magika w sprawie o zaległe wynagrodzenia i mobbing). Przed wyjazdem do USA przestrzegano go, że jako Polak nie ma tam żadnych szans na karierę w zawodzie. Mimo to postawił na swoim. – Może było w tym trochę przekory, prawnikami są moi tata, mama, dziadek, rodzeństwo. Wiedziałem, że w Polsce pracę zawsze znajdę, a nie chciałem iść na łatwiznę – mówił DGP dwa lata temu.

Po przyjeździe do USA priorytetem była dla niego nauka języka i poznanie amerykańskiego prawa, dlatego zdecydował się na trzyletnie studia prawnicze na Uniwersytecie w Nevadaie pozwalające na zdobycie tytułu Juris Doctor (JD). Żeby opłacić koszty zdobycia kolejnego dyplomu, wziął pożyczkę studencką (ok. 85 tys. dol.) i pracował m.in. w kasynach, by ją powoli spłacać.

Po dziewięciu latach Jakub nadal mówi po angielsku z akcentem, ale ma już ugruntowaną pozycję na rynku. Jego zdaniem to głównie zasługa amerykańskiej szkoły – to ona nauczyła go traktować kancelarię jak zwykły biznes. Studia na UJ dały mu zaś szersze, humanistyczne spojrzenie na prawo. – Amerykanie zupełnie pomijają podstawy, np. prawo rzymskie. Jako absolwent prawa w Polsce mam wiedzę, której często moim amerykańskim kolegom brakuje – zaznacza.

Taką samą konsekwencją wykazała się pochodząca z Solca Kujawskiego Ewelina Hydzik, absolwentka kierunków prawo i administracja, która pracuje dziś w międzynarodowej firmie Slater and Gordon w Londynie. W 2009 r., zaraz po dyplomie wyjechała na Wyspy za swoim chłopakiem (dziś mężem) z postanowieniem, że nie będzie pracować na zmywaku. Wiedziała, że nie ma szans na zatrudnienie w zawodzie bez ukończenia studiów prawniczych w Anglii, ale liczyła, że przynajmniej uda jej zacząć się w miejscu, gdzie jej polskie wykształcenie nie

pójdzie na marne. – Na początku było ciężko. Aplikowałam o pracę dla asystentów prawnych, najniższe stanowisko w kancelariach, ale i tak bez skutku – tłumaczy Ewelina.

Szliłowała angielski, pracowała w biurze i szukała dalej. Po niespełna trzech latach się udało – na stanowisku asystenta zatrudniła ją londyńska firma prawnicza. Na dzień dobry nowy pracodawca zaoferował, że pokryje jej koszty studiów. – Miałam ogromne szczęście, ale też myślę, że po prostu zrobiłam dobre wrażenie. Angielscy pracodawcy szukają osób, które nie tylko mają wiedzę, bo tę można zdobyć. Ważne jest dla nich to, czy dany kandydat ma osobowość, która wpisuje się w kulturę ich firmy – przyznaje Ewelina.

Po roku rozpoczęła kurs Graduate Diploma in Law na uczelni prawniczej BPP Law School (10 tys. funtów). Dyplom ten w praktyce umożliwia obcokrajowcom wejście na rynek prawniczy w Anglii i Walii. – Po polskiej szkole wkuwania kodeksów na blachę studia w Anglii to był szok, bo skupiały się na wiedzy praktycznej. Na egzaminach były do rozwiązania wyłącznie kazusy – wspomina Ewelina. Obecnie jako prawnik w Slater and Gordon zajmuje się przede wszystkim prawem międzynarodowym związanym z odzy-

skiwaniem odszkodowań za wypadki za granicą, prowadząc sprawy przeciwko liniom lotniczym, touroperatorom czy hotelom. W planach ma uzyskanie dyplomu Charter Legal Executive (CILEx), kolejnego stopnia kwalifikacji w edukacji prawniczej na Wyspach.

Port Bruksela

Atrakcyjną alternatywą dla tych, których nie interesowała aplikacja prawnicza, stała się Bruksela. W biurach obsługi prawnej Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i innych instytucjach UE często słychać dziś język polski. Szanse na znalezienie pracy w jednej z nich zwiększa odbycie szkolenia przygotowującego do zawodu (tzw. Blue Book traineeship). Ich oferta jest całkiem spora – KE co roku dysponuje około 1,3 tys. miejsc dla absolwentów szkół wyższych, przy czym średnio otrzymuje ponad 7 tys. zgłoszeń (nabór prowadzi dwa razy w roku). Wymaganiom też niełatwo sprostać.

– Perfekcyjny angielski to minimum, ale wskazana jest biegła znajomość jeszcze jednego języka obcego. Ja wyjechałam za granicę, znając angielski i francuski w stopniu biegłym, a w Belgii uczyć się

niemieckiego – tłumaczy Małgorzata Szczodrowska, prawnik w Federacji Europejskich Wydawców w Brukseli.

Jak podkreśla, prawo to kierunek dla zdecydowanych, dlatego po skończeniu studiów w 2009 r. konsekwentnie budowała swoje „europejskie CV”: była m.in. stażystką w wydziale ds. wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Stałego Przedstawicielstwa Polski przy UE, prawnikiem tłumaczem w TSUE, a przez kilka miesięcy doradzała przy projekcie z zakresu rolnictwa w KE. Ukończyła także roczne studia Master of Laws (L.L.M.) na Uniwersytecie w Tours. – Polskie uczelnie mają dobrą renomę, ale w Brukseli coraz częściej młodzi ludzie mają kilka dyplomów uniwersyteckich z różnych krajów. Osobie, która studiowała za granicą, łatwiej się tu odnaleźć. Uczestniczyłam w rekrutacji nowych pracowników, więc wiem, że pracodawca dużą uwagę zwraca na wcześniejsze doświadczenie zawodowe. Nie można się jednak zrażać. Doświadczenie pokazuje, że aby dostać pierwszą poważną pracę w Brukseli, trzeba zrobić kilka staży. Myślę, że to częste zmiany, dynamika i gotowość na nowe wyzwania to charakterystyczne cechy naszego pokolenia – dodaje Małgorzata. ©

KONTYNUACJA, DOSKONALENIE I... ODMŁODZENIE

Rozmawiamy z prof. zw. dr. hab. Emilem W. Pływaczewskim, dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Panie Dziekanie, gratulujemy wyboru na kolejną kadencję!

Dziękuję bardzo. Wraz z ekipą prodziekanów będziemy kontynuować swoją misję, a zarazem dotychczasową politykę Wydziału. Naszym priorytetem pozostaną więc: umiędzynarodawianie, uprzątnięcie i unowocześnienie Wydziału. Za kontynuację obranej linii przemawiają dotychczasowe osiągnięcia. Przypomnę, że przyznanie nam przez Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych kategorii „A” wiązało się z uzyskaniem najwyższej punktacji parametrycznej w Polsce. Wcześniej Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej nadało nam wyróżniającą ocenę jakości kształcenia na kierunku prawo. Zawarliśmy przeszło 70 umów z zagranicznymi uczelniami i instytucjami z Europy i innych części świata, m. in. USA, Japonii, Rosji. Tytułem przykładu podam, że w ramach współpracy od lat wysyłamy naszych studentów na roczne studia m.in. do Japonii na renomowany Uniwersytet Tsukuba. Z myślą o studentach uczestniczących w różnych programach wymiany międzynarodowej oraz naszych studentach zainteresowanych rozwojem umiejętności językowych, oferujemy około 80 przedmiotów prowadzonych w językach obcych. Ponadto, w ramach programu European Master studenci zagraniczni i oczywiście polscy mogą studiować u nas w języku angielskim i/lub rosyjskim. Z powodzeniem prowadzimy Szkoły Prawa: Niemieckiego, Francuskiego, Rosyjskiego, a Letnia Szkoła Prawa Porównawczego Amerykańskiego i Europejskiego (organizowana w porozumieniu z Michigan State University – College of Law) posiada akredytację American Bar Association. Chciałbym się także pochwalić Centrum Prawniczego Języka Angielskiego (Białystok Legal English Centre), które rokrocznie organizuje międzynarodowe imprezy dla teoretyków i praktyków w postaci warsztatów czy konferencji. Tytułem przykładu dodam, iż w konferencji „Language and Law – Traditions, Trends and Perspectives” wzięło udział ponad 60 ekspertów z całego świata (m.in. Austrii, Stanów Zjednoczonych, Libanu, Turcji, Włoch, Chorwacji, Węgier, Czech, Niemiec, Wielkiej Brytanii czy Litwy). Dumą napawa wydanie podręcznika „Legal English – Niezbędnik przyszłego prawnika”, który w 2013 r. otrzymał prestiżową nagrodę European Language Label (podpisaną przez Komisarza UE właściwego wobec edukacji oraz Ministra Edukacji Narodowej), przyznaną za innowacyjne techniki kształcenia i osiągnięcia metodycznie – dydaktycznie. Ponadto Centrum posiada akredytację do przeprowadzania jednego obecnie na rynku egzaminu z prawniczego języka angielskiego TOLES „Test of Legal English Skills”. To dosłowne umiędzynarodawianie Wydziału przynosi wzrost zaufania partnerów zagranicznych i coraz ciekawsze przedsięwzięcia, jak chociażby niedawne XXI Doroczne Spotkanie Przedstawicieli Sieci Erasmus Nanterre (powołanej przez Université Paris–X–Nanterre, z partnerami m.in. z Francji, Turcji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Portugalii, Szwajcarii, Litwy, czy rysującego się jako interesujące wyzwanie... Kosowa). Szczególnie



Prof. zw. dr. hab. Emil W. Pływaczewski, dziekan Wydziału Prawa UwB

chciałbym podkreślić owocne kontakty z ośrodkami naukowymi w takich krajach, jak m.in.: USA, Japonia, Chiny, Australia, Rosja, Austria, Wielka Brytania, Niemcy i Turcja, zwłaszcza w obszarach niszowych styku prawa, kryminologii i... medycyny. Wzorową formą jest tu współpraca w ramach podpisanej w dniu 8 listopada 2014 r. Umowy Międzynarodowej Sieci Naukowej, poświęconej prawnym i medycznym problemom zdrowia ludzkiego, której jesteśmy liderem. Naszymi partnerami są Uniwersytet w Cambridge, jak również dwie wiodące polskie uczelnie medyczne: Uniwersytet Medyczny w Białymstoku i Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach.

Panie Dziekanie, umiędzynarodawianie i unowocześnianie wygląda imponująco, a co z uprzątnięciem, o którym także Pan wspomniał?

Do tej kwestii przywiązujemy szczególną wagę, albowiem teorię i praktykę łączy więź nierozzerwalna. Z jednej strony nasi studenci mają możliwość zdobycia pierwszych doświadczeń zawodowych w pracy z klientami (oczywiście pod okiem wybitnych praktyków i teoretyków), chociażby w ramach działalności Centrum Praktyk Sądowych czy Studenckiej Poradni Prawnej (w obecnym roku akademickim działało w niej blisko 80 studentów). Centrum wzorowo organizuje symulacje rozpraw sądowych, zaś Poradnia z powodzeniem świadczy pomoc prawną najbardziej potrzebującym mieszkańcom regionu. Przynosi to także wymierną korzyść zdającym na aplikację prawniczą (nadmienię, iż w ostatnim czasie wyniki naszych absolwentów były wyższe od tzw. średniej krajowej). Bieżący monitoring praktyk i rekrutacji na aplikację prawnicze pomaga nam w dostosowywaniu treści kursów przygotowujących do egzaminów wstępnych na aplikację w kolejnych latach. Ponadto dbamy, aby studenci mieli możliwość podjęcia wszelkich form aktywności na rzecz studenckiego ruchu naukowego, w ramach blisko 30 wydziałowych kół naukowych i organizacji studenckich, gdzie kształtują się nie tylko naukowy i zawodowy warsztat przyszłych absolwentów, ale także ich postawy i obyczaje (studenci wraz z kadrą inicjują lub włączają się w chwalne społecznie akcje, niosąc pomoc potrzebującym bądź wykluczonym społecznie). Tu chciałbym podkreślić,

że znacząco unowocześniliśmy program kształcenia prawników, stawiając na elastyczną syntezę uniwersalnych standardów akademickich z nowoczesnością oraz profilowanie różnorodnego modelu absolwenta (nie tylko pod kątem zawodów prawniczych, ale także pod kątem perspektywicznego zabezpieczenia kariery). Z drugiej strony z dumą podkreślam, że wielu naszych pracowników jest równocześnie wybitnymi praktykami zarówno w tradycyjnych zawodach prawniczych (zwłaszcza sędziowie, także najwyższego szczebla i pełnomocnicy procesowi), jak też w innych rolach. Powodem do dumy jest stały udział przedstawicieli Wydziału także w pracach różnych organów państwa czy samorządu terytorialnego. Szczególnie chciałbym podkreślić, że mój poprzednik (obecny Rektor Uniwersytetu w Białymstoku) prof. L. Etel kieruje pracami Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego, powołanej przy Ministrze Finansów. Nasi profesorowie – D. Kijowski (obecny Prorektor Uniwersytetu) i A. Doliwa – zostali powołani w skład Rady Legislacyjnej XII kadencji, a prof. D. Kijowski jest ponadto Prezesem Białostockiego Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Prodziekan prof. Ewa M. Guzik–Małachuk jest jedynym prawnikiem w Krajowej Radzie Transplantacyjnej (organie doradczym i opiniodawczym Ministra Zdrowia), Prodziekan prof. Maciej Perkowski jest strategicznym doradcą Marszałka Województwa Podlaskiego (w zakresie funduszy europejskich, współpracy z zagranicą oraz współpracy sektorewej). Z kolei prof. Andrzej Panasiuk jest Dyrektorem Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie, zaś dr Justyna Matys, Dyrektorem Departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Co ciekawe, nasz pracownik, dr Iwona Wrońska została niedawno Konsulem Honorowym Republiki Estońskiej. Oczywiście wyliczenie mógłbym długo kontynuować (tu uprzejmie odsyłam Państwa Czytelników do naszej strony www.prawo.uwb.edu.pl). Dodać wszakże pragnę, że w ubiegłym roku na Wydziale odbyła się inauguracja Wschodniego Sądu Arbitrażowego powołanego przy Izbie Przemysłowo – Handlowej w Białymstoku (przy naszym wydatnym zaangażowaniu). Nasi pracownicy otrzymali akty nominacji na stanowiska Prezesa, Wiceprezesa, Przewodniczącego Kolegium Elektorów, Sekretarza, a także licznych arbitrów – głównych i rekomendowanych (www.iph.bialystok.pl/wschodni-sad-arbitrazowy). Co znamienne, w efekcie ogólnego doskonalenia w tym zakresie, nasi studenci zostali Wicemistrzami Mediacji podczas tegorocznego finału IV. edycji Ogólnopolskiego Konkursu zorganizowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Uprzątnięciu służy także pielęgnowanie współpracy z otoczeniem, jak choćby na płaszczyźnie Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która pozwala na zacieśnienie kooperacji pomiędzy sektorami nauki, badań i rozwoju oraz edukacji w zakresie bezpieczeństwa (realizowane projekty stanowiły przedmiot licznych prezentacji na forum krajowym oraz międzynarodowym, wzbudzając duże zainteresowanie i zyskując wysoką ocenę reprezentantów Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej, Europejskiej Agencji Obrony czy XII Kongresu Organizacji Narodów Zjednoczonych). Planujemy udoskonalenie formy kształcenia na kierunku bezpieczeństwo narodowe, a pro-

logiem jest tu zrealizowana na Wydziale w czerwcu bieżącego roku konferencja „Bezpieczeństwo – wiedza praktyczna – dyscyplina nauki – kierunki studiów”. Doskonalenie programowe planujemy także na kierunku administracja i na studiach doktoranckich. Wsluchujemy się przy tym w głos młodzieży.

Czyli doskonalenie?

Oczywiście, choć nie jest to bynajmniej jakaś rewolucyjna zmiana. Doskonalenie przyświecało nam zawsze i tak będzie nadal. Chęć jednak podkreślić, że przy okazji niedawnych wyborów zaobserwowaliśmy szereg kwestii, które warto udoskonalić w pierwszej kolejności. Truizmem jest potrzeba usprawnień technicznych, choć pozwolę sobie nadmienić także kwestię modernizacji biblioteki i czytelni. Natomiast doskonalenia wymaga polityka kadrowa. Po pierwsze, Wydział – wyróżniając się w skali Uczelni, a nawet kraju – zasługuje na własną politykę kadrową. Chcemy poprzez etaty naukowe i dydaktyczne zapewnić z jednej strony solidny potencjał kadry o najwyższych kwalifikacjach, a z drugiej strony obdarzonych darem dydaktycznym praktyków. Zamierzamy docenić aktywną rolę administracji i obsługi, gdyż wyzwania biurowe, potrzeby pro – grantowe i nowoczesna promocja wymagają przemyśleń (reformy finansowania Uniwersytetu, niż demograficzny itd.) udało nam się utrzymać poziom zatrudnienia, a w ostatnim czasie realizujemy w tym względzie progresję. Najlepsi absolwenci, doktoranci i praktycy mogą liczyć na angaż. Chcemy rozwijać się strategicznie!

Ambitne plany Panie Dziekanie!

Owszem, ale konieczne. Niedawne wybory władz uczelnianych w całym kraju przyniosły smutną konstatację, że w świecie akademickim coraz częściej pojawiają się będą sytuacje rodem z polityki, a populistyczne hasła i emocje zaczynają konkurować z racjonalizmem. Chcielibyśmy, aby Wydział miał ugruntowaną przyszłość na wiele lat, niezależnie od bieżącej obsady stanowisk. Doczekawszy się ugruntowanej strategii rozwoju Uniwersytetu w Białymstoku nie musimy, ale chcemy stworzyć solidną i merytoryczną strategię rozwoju Wydziału Prawa na co najmniej najbliższą dekadę. Stale i wieloletnie priorytety, działania i operacje zabezpieczą Wydział oraz zoptymalizują jego funkcjonowanie.

Życzymy tego Panu i Wydziałowi! Aż chciałoby się postudium.

Zapraszamy serdecznie wszystkich chętnych do studiowania zarówno na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych na kierunkach: prawo, kryminologia, administracja i bezpieczeństwo narodowe. Zapraszamy także na studia podyplomowe oraz do współpracy szkoleniowej i eksperckiej. Do zobaczenia!



TEKST PROMOCYJNY